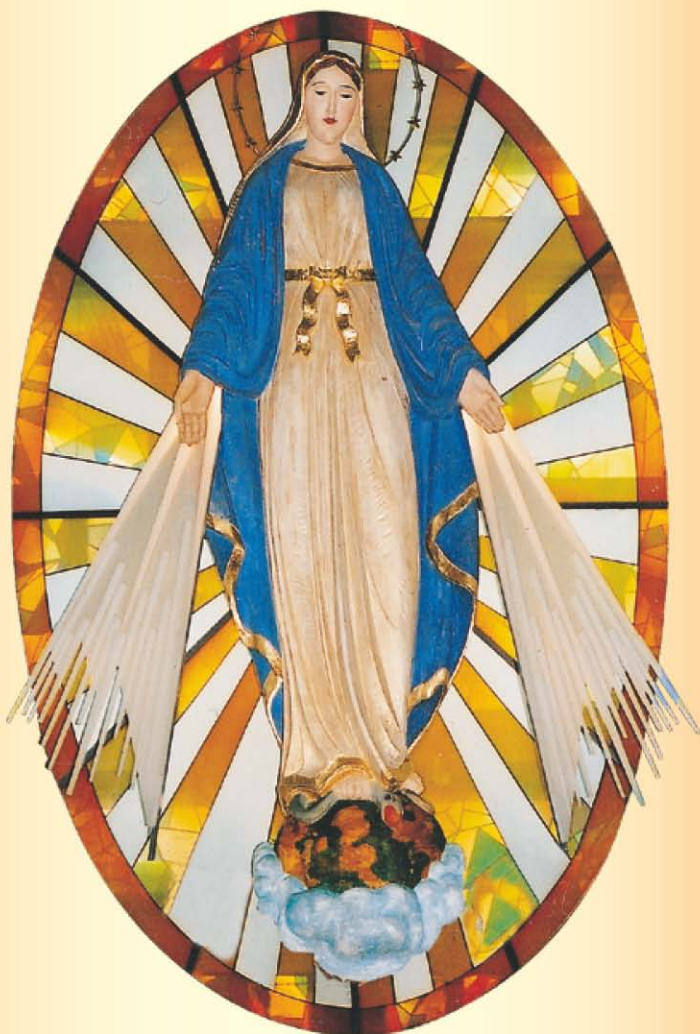


*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 25

lipiec – sierpień – wrzesień 2011 r.



ZJAZD MODERATORÓW I KSIĘŻY OPIEKUNÓW W ZAKOPANEM-OLCZY



Olcza
Sala konferencyjna



W refektarzu



Ks. Jacek Wachowiak
podczas Apelu Jasnogórskiego
na zakończenie spotkania
przy ognisku

Przy ognisku
na Olczy



SŁOWO NA POWITANIE

Zakopane-Olcza, 2011 r.

Droga Wspólnota Stowarzyszenia Cudownego Medalika!

Cieszę się, że mogę napisać do „Biuletynu” i także w ten sposób przywitać się z Wami, Drogie Apostołki i Drodzy Apostołowie, tworzący wspólnotę Apostolatu Maryjnego.

Kiedy ponad dwa miesiące temu pakowałem swoje książki w związku z moją przeprowadzką z Warszawy do Zakopanego, tytuł jednej z nich (napisanej przez Wincentego Łaniewskiego) wzbudził we mnie dłuższą refleksję – „Maryja ocali Twoje życie”. Pomyślałem, że i ja mógłbym napisać taką książkę – jak Maryja ocala moje życie, nieustannie przypominając mi o miłości Boga, o potrzebie służenia ludziom, o trosce o zbawienie moje i bliźnich.

Prawie 20 lat noszę Cudowny Medalik. Ofiarowany mi kiedyś przez jedną z parafianek, stał się dla mnie znakiem obecności Maryi w moim życiu.

Po raz pierwszy grupę Apostolatu Maryjnego spotkałem w Krakowie. Grupa, działająca przy naszym seminaryjnym kościele, była bardzo aktywna. Nie zapomnę przyjazdu do Krakowa ks. prof. Teofila Herrmanna CM, który na jednej z Mszy św. wygłosił kazanie o Apostolacie Maryjnym. Po tej Mszy do grupy Apostolatu zapisało się 39 osób! I chociaż wiele z tych osób nie pozostało w formacji, to doświadczyłem, jak bardzo ludzie otwarci są na postąnnictwo Maryi, jak bardzo Jej potrzebują w swoim życiu.

Spotkania z kolejnymi grupami Apostolatu – we Wrocławiu-Oporowie i w Grodkowie – były dla mnie potwierdzeniem, jak wielkim darem są objawienia Matki Bożej z 1830 r. i jak wielkim zaszczytem jest być apostołem Maryi. To prze-

świadczenie pogłębiło się jeszcze bardziej, kiedy w Warszawie, jako duchowy opiekun archidiecezji warszawskiej, mogłem uczestniczyć w comiesięcznych dniach skupienia w kaplicy przy ul. Radnej. Dziękuję „mojej” wspólnotcie za ten błogostawiony czas.

W czerwcu br. dowiedziałem się, że mam bardziej zaangażować się w dzieło Apostolatu Maryjnego. W związku z decyzją ks. wizytatora Arkadiusza Zakręty przyjechałem do Zakopanego. Kiedy wszedłem do Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik, pomyślałem – *jestem w domu*. Życzę Wam, abyście kochając Maryję mieli tę pewność, że wszędzie tam, gdzie jest Ona – tam jest nasz dom. Dzielcie to przekonanie z innymi – zagubionymi i bezdomnymi. Prowadźcie ich do Matki.

Za nami pielgrzymka na Jasną Górę (22-23 lipca) i Zjazd Formacyjny na Olczy (17-21 sierpnia). Był to czas modlitwy i nocnego czuwania, czas radości z przyjęcia nowych apostołów, czas dzielenia się tym, co stanowi nasze „dzisiaj” i nasze „jutro”, czas pielgrzymowania do innych sanktuariów Maryjnych i do „Brata Alberta”, czas pogodnych wieczorów, łącznie ze śpiewem, tańcami i pieczeniem kiełbasy. Jesteśmy wdzięczni Bogu za ten czas łaski, a naszą Niepokalaną Matkę prosimy, aby wspierała wszelkie dzieła Apostolatu Maryjnego i wypraszała obfite błogostawieństwo, także i dla nas.

Chciałbym Was zapewnić o mojej modlitwowej pamięci zanoszonej w Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik i we wszystkich miejscach, gdzie przyjdzie mi głosić „orędzie z rue de Bac”. Życzę, aby ten nowy rok formacji przyniósł Wam wiele radości i pokoju. **Wszystko z Niepokalaną!**

Ks. Jacek Wachowiak CM
z-ca Dyrektora Krajowego Apostolatu Maryjnego



JASNA GÓRA 2011

Wszystko z Niepokalaną!

APEL JASNOGÓRSKI 2011 R.

W piątkowy wieczór stajemy do apelu przed Tobą, nasza Matko i Królowo – wspominając śmierć Chrystusa i Twój udział w zbawczym dziele Twego Syna. Na nowo chcemy usłyszeć znane słowa: Oto syn Twój – oto Matka twoja. W chwili konania, mimo cierpień niewyobrażalnych, Jezus widzi u stóp krzyża Matkę i umiłowanego ucznia Jana. Troszczy się o ich los po swojej śmierci. Poleca więc ucznia Matce, a Matkę uczniowi. Od tej chwili już się nie rozłączą, powiązani testamentem Chrystusa.

W tym wydarzeniu przygarnięcie Jana przez Maryję ma szczególne znaczenie i głęboki duchowy sens. Jan nie potrzebował fizycznej opieki ze strony Matki Jezusa. To on ma się Nią zaopiekować. W osobie Jana Jezus powierza macierzyńskiej opiece Maryi wszystkich ludzi odkupionych na drzewie krzyża. Zauważmy, że Maryja przyjmuje Jana za syna w momencie, kiedy rodzi się Kościół, co oznacza, że Maryja współpracuje z Jezusem w dziele odkupienia ludzi. Maryja zostaje także włączona w proces tworzenia się Kościoła: z jednej strony jako Rodzicielka jego Założyciela, z drugiej strony jako matka tych, którzy pragną zbawienia. Podziwiamy i uwielbiamy ten wspaniały gest miłości ze strony Jezusa. W chwili śmierci prosi On Matkę, aby – jak wcześniej Jego – otaczała podobną macierzyńską troską Jana, a w jego osobie – odkupionych ludzi. Danie nam Maryi za matkę jest nawiązaniem do roli matki w rodzinie. W ten sposób Pan Jezus pragnie, aby Jej opieka, podobna do tej, jaka cechuje ziemskie matki, obję-

ła w wymiarze nadprzyrodzonym wszelkie nasze troski i potrzeby, z których najważniejszą jest zbawienie.

W soborowej konstytucji dogmatycznej o Kościele czytamy, że Maryja jest głęboko związana z Kościołem, a więź ta ma wymiar macierzyński i poprzez swe wielorakie wstawienictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego... („Lumen gentium”, 61-63). Natomiast w Katechizmie Kościoła Katolickiego zapisano, że Jest Ona Matką wszędzie tam, gdzie Chrystus jest Zbawicielem (nr 973). Nic dziwnego, że przysługuje Jej tytuł Matki Kościoła, skoro będąc matką Założyciela Kościoła Jezusa Chrystusa, duchowo współpracowała z Nim na Kalwarii, u początków Kościoła.

Od ponad 50 lat, od uwięzienia Prymasa Tysiąclecia – w godzinie apelu jasnogórskiego przychodzimy do Ciebie Maryjo – jak do Matki, która zawsze prowadzi do Syna. A jednocześnie – jak śpiewamy w pieśni: daje ukojenie, pociechę i umocnienie. W gronie licznych pielgrzymów w dzisiejszy wieczór są tu przedstawiciele jutrzejszej, ogólnopolskiej pielgrzymki Apostolatu Cudownego Medalika, którzy wraz z Młodzieżą Maryjną i delegatami Rodziny Wincentyńskiej podejmą nocne czuwanie. Maryjo, przychodzimy do Ciebie, bo sama poleciłaś świętej wizjonerce z Paryża – Katarzynie Labouré: załóż Stowarzyszenie Dzieci Maryi, a będę go miała w szczególnej opiece. Pragniemy Ci, Maryjo, podziękować za ponad stoletnią opiekę nad wspomnianym Stowarzyszeniem, za ponad dziesięćmilionową rzeszę członków, za życzliwą opiekę Kościoła powszechnego, diecezji i parafii, za liczne dzieła – również charytatywne – podejmowane przez grupy Stowarzyszenia, a szczególnie za wielomilionowe rozdawnictwo Twojego szczególnego znaku opieki – Cudownego Medalika. Natomiast za wszelki brak gorliwości, za opieszałość w szerzeniu Twego kultu, za niedostatki w dążeniu do świętości, pra-

gniemy Cię, Maryjo, przepraszać. Wiemy, że dziecko w jakiś sposób zawsze jest podobne do swojej fizycznej matki, natomiast podobieństwo do matki duchowej musimy w sobie wypracowywać – naśladować Jej życie – w naszym życiu.

Wśród licznych tytułów, którymi obdarzamy Maryję, jest i ten: Królowa Apostołów. Jest w tym wezwaniu zaproszenie do bycia apostołami: w domu, w miejscu pracy, wśród krewnych i znajomych – wszędzie mamy być świadkami Chrystusa, głosić Jego Ewangelię i szerzyć Jego Królestwo dobra, prawdy, miłości i pokoju. Przez sakrament bierzmowania jesteśmy posłani, czyli jesteśmy apostołami Jezusa Chrystusa.

W Londynie znajduje się pomnik bohatera narodowego Nelsona. Na pomniku widnieje napis: *Anglia oczekuje, że każdy spełni swój obowiązek*. Mógłby ten napis być myślą przewodnią naszego apostołstwa i to nie tylko indywidualnego, ale w grupach, stowarzyszeniach, bo w jedności kryje się siła. W soborowym Dekrecie o Apostolstwie Świeckich zapisano, że: w Kościele nie może zabraknąć apostołstwa świeckich, bo wtedy apostołstwo księży, biskupów, zakonów będzie mało skuteczne. Świeccy nie tylko należą do Kościoła, ale sami są Kościołem. Dlatego w dużym stopniu od laikatu, od świeckich zależy obraz, ale i duchowa kondycja współczesnego Kościoła. Trzeba więc przebudzić śpiącego lub drzemiącego olbrzymia i włączyć świeckich do przebudowy świata na bardziej boski i ludzki. Mamy to czynić z całym – możliwym dla nas – zaangażowaniem. Mamy z radością i entuzjazmem głosić światu Dobrą Nowinę, bo tylko Ewangelia może uszlachetniać i uszczęśliwiać świat, ale przede wszystkim ma go prowadzić do szczęścia wiecznego w Niebie. Niestety, dla wielu, nie mających zrozumienia ducha apostołstwa Chrystusowego, będzie to burzenie ich tzw. świętego – gnuśnego spokoju. Natomiast Pismo Święte mówi wprost, że życie

człowieka jest bojowaniem i walką o Prawdę, o dobro, o świętość. Dlatego trzeba należycie rozumieć przysłowie o pokoju i zgodzie, która rzeczywiście buduje – ale tylko wtedy, gdy oparta jest na prawdzie. Inaczej może budować więzienia, afery i nadużycia. W miejsce ślepej, nie liczącej się z prawdą zgodą, potrzebny jest dialog, a czasem i konstruktywny spór. Przykładem mogą tu służyć św. Piotr i św. Paweł, którzy prowadzili spór prawdziwy, co opowiadają Dzieje Apostolskie i wiemy jak dobry był jego skutek. Takiego dialogu, a czasem i sporu, życzę również grupom i stowarzyszeniom kościelnym.

Chrońmy naszą Ojczyznę przed wszelkiego rodzaju zakłamaniami, przed złem moralnym, przed deprawowaniem i trucię narodu. Współpracujmy z tymi, którzy mają sensowny program reform i duchowej formacji, a nie deformacji, np. przez podkopywanie fundamentów zdrowej rodziny, która zawsze jest związkiem kobiety i mężczyzny. Tacy nie mogą otrzymać poparcia od ludzi wierzących i myślących w duchu Ewangelii. Ostrzega nas wieszcz narodowy Zygmunt Krasiński: *Niczym Sybir, niczym knuty, lecz narodu duch otruty – to dopiero bólów ból.*

Maryjo – Matko pięknej miłości – ucz nas dobrze pojętego dialogu, spierania się o lepsze i porozumienia także na płaszczyźnie narodowej – chociaż nie za wszelką cenę, nie za cenę prawdy. Jezus powierzył Cię każdemu z nas, narodowi naszemu i światu. Chciał, by Cię przyjmowano ku obronie. Prosimy Cię słowami poety:

*Naznacz nam usta prawdą – daj moc prostym słowom,
Królowo Apostołów – wyznawców Królowo.*

Z mocą prostych słów modlitwy różańcowej prosimy Cię w intencjach Kościoła powszechnego, którego jesteś Matką. Prosimy za Papieża, biskupów i kapłanów, za osoby życia konsekrowanego, za oo. Paulinów – stróżów Jasnej Góry i cały

Lud Boży. Za rządzących państwami, aby troszczyli się o pokój na świecie, o moralne i materialne dobro ludzi. Polecamy Ci, Maryjo, chorych i samotnych oraz tych, których dotknęły różnego rodzaju klęski żywiołowe – wyprasza im pomoc i pociechę. Przyjmij intencje wszystkich pielgrzymów, którzy tu są i łączących się z nami poprzez środki przekazu: radio i telewizję. Idąc za przykładem i słowami Twojego Syna, który w Ogrodzie Oliwnym powiedział: *Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie*, prosimy Cię, wyprasza nam dar modlitwy. Wiemy, że człowiek, który się modli, zdolny jest do każdego dobra, a poprzez nie prowadzi droga do zbawienia.

Różańca świętego część trzecia bolesna: Modlitwa Jezusa w Ogrodzie Oliwnym.

Ks. Tadeusz Lubelski CM
Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika



KONFERENCJA JE KS. BP. GERARDA KUSZA

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drodzy czciciele Matki Najświętszej, drodzy członkowie Apostolatu Maryjnego, czczący Maryję w sposób szczególnie w wizerunku Jej Cudownego Medalika!

Witam was, waszych duszpasterzy, moderatorów, tutaj, u Królowej Polski na szczycie Ołtarza Ojczyzny, jakim jest Jasna Góra.

Jesteśmy spod znaku Maryi, spod znaku tej niewiasty, o której pisze Apokalipsa, czyli Księga Objawienia. Pamiętamy ten cytat o niewieście, która stanęła do walki ze smokiem.



JE ks. biskup Gerard Kusz

To niezmienna rzeczywistość. Chcemy tutaj, u Matki Najświętszej, podziękować za was spod znaku tej Niewiasty, Maryi. Razem z Maryją przypominamy sobie łaskę początku, jak się to wszystko zaczęło, a zawsze zaczyna się w Bożej miłości. Tak jak Maryja, każde z nas jest darem Bożej miłości. I taki jest początek Maryi, która w sposób szczególny była wybrana i umiłowana przez Boga. Tylko Ona jest jedna jedyna

Niepokalanie Poczęta. Każda taka inicjatywa – tak u Maryi jak i u każdego z nas, należy do Boga. On jest centrum i osią całego naszego życia: Bóg w Jezusie Chrystusie, synu Maryi.

Chcemy dziś dziękować razem z Maryją i zbliżając do kresu życia, prosić o łaskę umocnienia w wierze. Jak początek daru życia Maryi mieści się w Bożej miłości, tak samo i zakończenie Jej życia jest darem tej miłości, wszak czcimy ją jako Wniebowziętą. Dla nas, dla modlącego się ludu, jest zawsze drogą i wzorem chrześcijańskiej postawy, bo przecież my także zdążamy do kresu, jakim jest niebo.

Chcemy także uczyć się od Matki Najświętszej aktywnej obecności w dziele zbawienia. Nic nie działa się i nie dzieje bez udziału woli człowieka. Matka Najświętsza musiała wyrazić zgodę, musiała powiedzieć *fiat* – tak – niech się stanie. Bez

tego *fiat*, bez tego tak powiedzianego głośno Aniołowi, nie byłoby dalszego ciągu dziejów zbawienia w tej formule. Ta decyzja Matki Najświętszej niech się stanie musi być choćby w stopniu niedoskonałym powtórzona przez każdego z nas, a szczególnie przez was, drodzy członkowie Apostolatu Maryjnego. W sposób szczególny macie być wzorami dla waszego otoczenia, własną postawą świadczyć, jak na wolę Boga odpowiadać swoim życiem, jak wyrazić Panu Bogu swoje tak, niech się stanie. Patrzymy na Matkę Najświętszą i zdajemy sobie sprawę, że była to nie tylko Matka ciesząca się z narodzin swego Syna, ale to była także Matka stojąca pod Jego krzyżem. Pod krzyżem Odkupiciela – człowieka. Matka Bolesna, jak nieraz śpiewamy: bolesna boleściwa. Jakby chciała nas pouczyć, że i w naszym życiu krzyż jest bardzo wyraźnie wpisany w nasze istnienie. Nie tylko przyjmujemy chwile uniesienia, chwile radości, duchowego szczęścia, ale też nie uciekamy spod krzyża. Naśladując Maryję chcemy razem z Nią zawsze trwać pod krzyżem jej Syna, a naszego Odkupiciela, Jezusa Chrystusa. W tym miejscu dobitnie ujawniła się Ona jako współpośrednicząca swoją modlitwą i swoim cierpieniem w dziele odkupienia. Dlatego jest naszą szczególną orędowniczką, bo wyprasza nam u swego Syna, Jezusa Chrystusa, łaskę wytrwania w trudnych momentach, wymagających nieraz nawet heroizmu, łaskę wytrwania pod Chrystusowym krzyżem. Wyprasza zdolność trwania na Golgocie razem z Nią – Maryją, tak jak w tamten dzień straszny, ale wielki, ze świętym Janem Apostołem trwała przy Zbawicielu jako Matka miłująca, boleściwa.

Maryja jest matką wierzących, wzorem wiary niełatwej, którą trzeba, szczególnie w naszych czasach, jasno wyrazić. Trzeba dać tej wierze świadectwo. Świadectwo swoją modlitwą, życiem zgodnym z Bożymi przykazaniami, ale przede

wszystkim trzeba się nie bać wiary wyznawać. Mówimy, że nasze czasy są czasami trudnymi. Ale właściwie tak zwane czasy trudne były zawsze. Dla każdego pokolenia w dziejach Kościoła te trudne czasy się przewijają. Chociażby wspominając tutaj szczególnie objawienia świętej siostry Katarzyny Labouré i kult wizerunku Matki Najświętszej z Cudownego Medalika. Jak pamiętamy, to był rok 1830, trudny w dziejach Francji, Europy. Rozpoczął pewien etap szczególnych objawień Matki Najświętszej. Dlatego szczególnych, ponieważ Maryja ciągle nam w tych objawieniach przypominała to, co wyraża Cudowny Medalik. Są na nim, jak wiadomo, dwa serca. Jest serce Jezusowe, oplecione koroną cierniową i jest serce Maryi, przebite włócznią boleści. W ten sposób Matka Najświętsza chce nam powiedzieć, że miłość odkupieńcza jest zawsze związana z cierpieniem, z bólem, a nieraz z męczeństwem. Nie ma innej drogi dania świadectwa wierze nawet i we współczesnym czasie. Oczywiście przeszkody, niepowodzenia, trudności, cierpienia, przybierają różne formy w zależności od pokolenia, które ma dać światu ten wyraz swej wiary. Taka jest droga Maryi. Swoje serce przebite włócznią boleści splotła z sercem swego Syna w cierniowej koronie. Nie szukajmy życia łatwego, życia bez krzyża, bo ten krzyż też się znajduje w wizerunku medalika. Widzimy Serce Boże i Serce Matki Najświętszej, a między nimi krzyż Chrystusowy. To dzieło odkupienia, w które Ona, Matka Najświętsza, nas wprowadza. Czyni nas apostołami dzieła odkupienia. W ten sposób chce nam podpowiedzieć, że nie inaczej współuczestniczy się w dziele odkupienia Syna Bożego, jak przez udział w Jego cierpieniu. W Jego krzyżu. Musimy to sobie wyraźnie uzmysłwić, przypomnieć tutaj, kiedy jesteśmy na szczycie u Królowej naszej, u Królowej Polski, Pani Jasnogórskiej. Tak było zawsze w dziejach naszego narodu. I dlatego chcąc być

wiernym postannictwu, które zostało dane światu przez objawienie Cudownego Medalika, musimy się włączyć w to dzieło odkupienia świata. Nie możemy stać z boku. Nie możemy milczeć. Nie możemy przybrać postawy ludzi, którzy tylko patrzą i nic nie rozumieją z tego, co się wokół nich dzieje, którzy nie starają się dotrzeć do tajemnicy wydarzeń, w jakich uczestniczymy i których jesteśmy świadkami. Matka Najświętsza ten problem w kolejnych objawieniach precyzuje, wyjawia, czy to w Lourdes, czy w Fatimie, La Salette i wielu, wielu innych miejscach, w których nawoływała do pokuty, do modlitwy. Do modlitwy i pokuty. I trzeba, żebyście, drodzy czciciele Matki Najświętszej zrzeczeni w Apostołacie Maryjnym, zrozumieli, że stanowicie zastęp bardzo ważny w dziejach Kościoła, w dziejach chrześcijaństwa. Chyba nie powiem przesadnie, ale od waszej modlitwy, od waszego podjęcia dzieł pokutnych, zależy zbawienie innych. Zależy także los naszej Ojczyzny. Pamiętamy wszyscy tę dziwną, ale bardzo wymowną rozmowę, a właściwie ten dialog prawie, że kupiecki patriarchy Abrahama z Panem Bogiem, gdy chodziło o los Sodomy i Gomory, które Pan Bóg postanowił zniszczyć z powodu ich grzechów, zła i bezceństw, jakie w tych miastach się dokonywały. Ta rozmowa z Bogiem, ten dialog polegał na tym, że Pan Bóg, tak jak dobry handlarz, chce pohandlować z Abrahamem, albo odwrotnie – Abraham z Bogiem. Abraham pyta: Panie Boże, jeżeli w tych miastach znajdzie się pięćdziesięciu sprawiedliwych, czy je zniszczysz. Nie. I tak powoli Abraham obniżając stawkę, mówi: czterdziestu jeżeli będzie, nie zniszczysz? – Nie. Trzydziestu nie zniszczysz? – Nie. Dwudziestu, nie zniszczysz? – Nie. Dziesięciu? Znowu Pan Bóg mówi – nie zniszczę. Abraham ma nadzieję, że w tych miastach znajdzie się przynajmniej dziesięciu sprawiedliwych, których obecność i modlitwa zasłoni Boży gniew i miasta te

nie zostaną zniszczone. Ale tu, niestety, Abraham pomylił się, bowiem nie znalazło się nawet dziesięciu sprawiedliwych.

Drodzy członkowie Apostolatu Maryjnego. Liczymy na to wszyscy, że wy stanowicie ten rodzaj dziesięciu sprawiedliwych, którzy chronią Ojczyznę. Chronią świat przed zagładą. Należycie do tego oddziału modlitewnego, od którego zależą losy wielu. Losy Ojczyzny, losy Europy, która dzisiaj szczególnie potrzebuje modlitwy. Dlatego trzeba modlitwy, trzeba dzieł pokuty, bo inaczej może stać się coś, czego nikt z nas nie chce. Nie chcemy zjednoczonej Europy republik socjalistycznych. Nie chcemy. Myślę szczególnie tutaj o bloku wschodnim. Taką formę już przeżywaliśmy. To nie ma być związek socjalistycznych republik europejskich. I dlatego trzeba podjęcia szczególnie modlitwy różańcowej, do której Matka Najświętsza wzywa i zachęca w kolejnych objawieniach. Do tej modlitwy różańcowej wzywała w Fatimie, a potem we wszystkich objawieniach, w których nawoływała do poprawy, do pokuty i do życia zgodnego z zasadami wiary.

Więc, drodzy czciciele Matki Najświętszej spod znaku Tej, która walczy ze smokiem, swoją wolą opowiedzieliśmy się, a wy w sposób szczególny, po stronie Niewiasty obleczonej w słońce. Flaga Europy to jest właśnie jakby cytat z Księgi Objawienia, tych gwiazd dwanaście, które otaczają Matkę Najświętszą. Ale Europa współczesna gwiazdy zostawiła, a Matki Najświętszej chce się pozbyć. Taka jest perwersja tak zwanego cywilizowanego Europejczyka. Zaprzeć się krzyża, wyprzeć się Matki Odkupienia, a gwiazdki zostawić. Jak dzieci bawiące się w noc Bożego Narodzenia. Ale sytuacja jest zbyt poważna, żeby to zamknąć stwierdzeniem, że jest to zabawne. To jest tragiczne. Bo tylko w krzyżu Jezusa Chrystusa jest ratunek i zbawienie świata. W innym znaku nie ma zbawienia. I dlatego w sposób szczególny, drodzy czciciele Matki Najświętszej

w Jej cudownym wizerunku, jakim jest Cudowny Medalik, dziękuję wam za modlitwy. Za dzieła pokutne. Szczególnie, jak już wspomniałem, dziękuję wam za Różaniec święty, który odmawiacie. Nie tylko indywidualnie, ale odmawiacie w waszych grupach, w waszych rodzinach, w waszych świątyniach. To jest ta siła Kościoła. To jest to, co zwycięża świat: wiara wyrastająca z ducha modlitwy i z ducha pokuty. I dlatego bardzo pokornie pochylam czoła przed wami, a równocześnie polecam waszym modlitwom Kościoł w Polsce. Polecam biskupów, duchowieństwo i wszystkich, którym zależy na przyszłości Kościoła i Ojczyzny. I chcę wam tutaj, na szczycie Jasnogórskim powiedzieć w imieniu biskupów polskich – Bóg zapłać! Amen.



FORMACJA

DOTRZYMYWANIE TOWARZYSTWA MARYI

Rozważania różańcowe na I soboty miesiąca

Od autora

Rozważanie tajemnic Różańca świętego należy do integralnej części nabożeństwa wynagradzającego Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny w I soboty miesiąca. Źródłem tego nabożeństwa są objawienia Matki Bożej, która 10 grudnia 1925 roku powiedziała do Łucji:

Spójrz, córko moja, na to Serce otoczone cierniami, którymi ludzie niewdzięczni ranią mnie co chwila – bluźnierstwami i lekceważeniem. Ty przynajmniej staraj się pocie-

sząć mnie i oznajmij w moim imieniu, iż przybędę w godzinę śmierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia tym wszystkim, którzy w pierwsze soboty pięciu następujących po sobie miesięcy wypowiadają się, przyjmą Komunię św., odmówią Różaniec i będą mi towarzyszyć przez 15 minut w rozważaniu tajemnic Różańca świętego w intencji wynagrodzenia.

Opierając się na powyższym objawieniu w praktyce pobożnościowej ustaliła się forma nabożeństwa wynagradzającego Niepokalanemu Sercu Maryi, obejmująca pięć pierwszych sobót miesiąca, która zyskała aprobatę Kościoła 13 września 1939 roku. Na nabożeństwo to, zwane inaczej „nabożeństwem fatimskim”, składa się:

- Spowiedź święta;
- Komunia święta wynagradzająca;
- Odmówienie jednej z części Różańca;
- 15 minutowe rozważanie wybranej tajemnicy.

Niniejsza publikacja zatytułowana „Dotrzymywanie towarzystwa Maryi” dotyczy ostatniego punktu nabożeństwa i została pomyślana jako pomoc w jego przeprowadzeniu. Zaproponowanego tekstu nie należy, więc traktować jako gotowej czytanki, ale posługując się nim trzeba samemu przeprowadzić na jego podstawie 15-minutowe rozmyślanie nad konkretną tajemnicą Różańca. Sama Matka Najświętsza nazwała piętnastominutowe rozważanie wybranej tajemnicy Różańca „dotrzymywaniem Jej towarzystwa”. Określenie to posłużyło do zatytułowania w ten sposób całego niniejszego cyklu rozważań. Wychodząc z założenia, że nabożeństwo pierwszosobotnie każdy może rozpocząć w dowolnym miesiącu roku, autor nie ograniczył się w swej publikacji tylko do pięciu miesięcy, ale zaproponował rozważania do wszystkich tajemnic różańcowych. Ponadto, obejmując roz-

ważaniami wszystkie tajemnice z czterech części Różańca, autor sądzi, że mogą być one wykorzystywane nie tylko podczas nabożeństw fatimskich, ale również podczas każdego odmawiania Różańca tak prywatnego, jak publicznego. Szczęść Boże.

CZĘŚĆ I – TAJEMNICE ŚWIATŁA

I TAJEMNICA ŚWIATŁA: CHRZEST PANA JEZUSA W JORDANIE

Fakt przyjęcia chrztu przez Jezusa od Jana Chrzciciela jest bezsporny. Odnotowują go wszyscy trzej Ewangelieści synoptyczni: św. Mateusz (3, 13-17), św. Marek (1, 9-11) i św. Łukasz (3, 21-22). Poświadczą ten fakt również pierwotna katecheza apostołska znajdująca się w Dziejach Apostolskich (1, 5.22; 10, 37; 11, 6; 13, 24-25; 18, 25, 19, 3-4). Chociaż opisy te różnią się między sobą tak pod względem długości, jak i interpretacji, nie mniej jednak daje się w nich wyróżnić trzy wspólne elementy: sam fakt chrztu, głos z nieba, Duch Święty w postaci gołębiczy.

a) fakt przyjęcia chrztu przez Jezusa i jego znaczenie

Z pierwszych słów zapisu św. Mateusza (3, 3-14) wynika, że Jezus chciał być ochrzczony przez Jana. W tym celu przeszedł przez całą Galileę nad Jordan, gdzie Jan udzielał chrztu. Wobec protestu Jana, przeczuwającego wyjątkową Jego godność i bezgrzeszność, Jezus wyraźnie potwierdza nieodwołalność swej decyzji i motywuje ją słowami: *Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić całą sprawiedliwość* (3, 15). Jezus chce więc być ochrzczony, aby wypełnić całą sprawiedliwość, tzn. wypełnić dokładnie wszystko to, co podkreśli Jego solidarność z grzesznym człowiekiem. Chrzest bowiem, którego udzielał Jan, był traktowany na równi z ob-

rzezaniem jako znak przynależności do potomstwa Abrahama, do prawdziwego ludu Bożego. W obrzędzie swym zawierał wyznanie grzechów i pokutę oraz oznaczał całkowite nawrócenie się człowieka i jego zaangażowanie w służbę Bożą w oczekiwaniu na przyjście Mesjasza. Przez przyjęcie Janowego chrztu Jezus chce dobrowolnie stanąć między grzesznikami, chce być solidarnym z każdym człowiekiem, w całej jego słabości, w jego pokucie i prośbie o przebaczenie, aby zjednoczony z całym jego ubóstwem móc jak najdoskonalej dokonać jego odnowienia i zbawienia.

W Jezusowym chrzcie w Jordanie powiedziane zostało właściwie wszystko, przedstawiony został cały program Jego publicznej działalności, którą chrzest rozpoczynał. Odtąd Jezus już nie będzie chciał niczego innego, jak tylko „zanurzyć się” w świecie grzeszników, aby skłonić ich wolę ku nawróceniu. Co zresztą w konsekwencji zaprowadziło Go na krzyż. Już w samej decyzji Jezusa, pragnącego być razem z grzesznikami przyjmującymi chrzest, rysuje się więc sylwetka krzyża postawionego na Golgocie, o czym Jezus będzie wielokrotnie mówić jako o swoim rzeczywistym chrzcie. Jego chrzest w Jordanie był tylko zapowiedzią prawdziwego chrztu we Krwi, dokonanym na Kalwarii.

b) głos z nieba

„Głos” w Starym Testamencie występował zawsze w scenie powołania prorockiego (por. Ez 1, 28). Głos w czasie chrztu Jezusa w Jordanie oznacza Jego powołanie mesjańskie. Jest gwarancją Boga daną Jezusowi na początku Jego publicznej działalności. Misja ta stanowić będzie realizację postannictwa Sługi Jahwe, mającego w perspektywie cierpienie i śmierć zbawczą. Treść tego głosu w przekazie synoptyków jest prawie identyczna: *Ty (ten) jesteś Synem moim umiłowanym,*

w *tobie mam upodobanie*. W słowach tych zawarta jest aluzja do pieśni o Słudze Jahwe: *Oto Sługa mój, którego wspieram. Wybrany mój, w którym upodobała sobie moja dusza* (Iz 42, 1). Nawiązanie to oznacza, że Jezus przyjmuje misję wypełnienia pełnego programu Sługi, aż po cierpienie i śmierć. Szczególnie jednak znaczenie mają pierwsze słowa głosu z nieba: *Tyś jest Syn mój umiłowany*. Nawiązują one do Ps 2, 7. Treścią tego psalmu jest intronizacja króla mesjańskiego i jego panowanie nad narodami. Słowa te odniesione do Jezusa są pieczęcią Ojca na mesjańskiej działalności Syna. Ten, który przyjmuje misję Sługi, jest jedynym Synem Ojca.

Głos z nieba nie udzielał Jezusowi jakiegś nowej godności, której by wcześniej nie posiadał. Nie był więc zamianą Jezusa na Mesjasza, ani też aktem przybrania Go dopiero teraz za Syna Bożego, ani też nie był momentem zdobycia świadomości swego powołania. Chrzest był uroczystym wprowadzeniem Jezusa w działalność mesjańską. Mesjasz z „legitymacją” Bożą rozpoczyna publiczną działalność zbawczą. Stąd też akt ten często określany bywa mianem „intronizacji” lub oficjalną „konsekracją” mesjańską.

c) zstąpienie Ducha Świętego w postaci gołębic

Wszyscy Ewangelisci poświadczają jednogłośnie, że w czasie chrztu w Jordanie zstąpił na Jezusa Duch Święty w postaci gołębic. Ten fakt oznacza głównie zbawczą i twórczą moc Boga zstępującą na Jezusa dla wypełnienia Jego misji zbawczej, jest swoistą Pięćdziesiątnicą Jezusa, ustanawiającą Go pierwszym i największym Apostołem Boga. Ma w sobie coś z „włożenia rąk” przy święceniach kapłańskich. Sługa Jahwe, napełniony Duchem Świętym, realizuje odtąd program zbawienia zapowiadany w „Pieśni o Słudze” (Iz 42-53). Zadanie

swoje rozpoczyna w momencie chrztu a dopełni przez mękę i śmierć w chwale zmartwychwstania.

Dlaczego gołębicą symbolizuje Ducha Świętego?

W tradycji żydowskiej Duch Jahwe, który unosił się nad wodami i chaosem (Rdz 1, 2), porównywany był do gołębiczy. Tradycja ta znana była w czasach Chrystusa. W zestawieniu z chrztem Jezusa wskazuje się więc na podobieństwo między pierwszym stworzeniem, opisanym w Księdze Rodzaju, a stworzeniem drugim, zapoczątkowanym przez Jezusa. Pierwsze stworzenie dokonało się pod znakiem Ducha Bożego, który unosił się nad wodami, podobnie i teraz Duch Boży zstępuje na Jezusa i pozostaje na Nim na znak rozpoczęcia nowego stworzenia, którego fundamentem jest Mesjasz napełniony Duchem. To nowe stworzenie nie dokonuje się w osobie Mesjasza, lecz nad wodami, dając im moc uświęcającą w ustanowionym później sakramencie chrztu.

Wnioski praktyczne

Pozwalając się ochrzcić Janowi, Jezus chce nam jednocześnie ukazać kim On dla nas jest. Jezus chce się solidaryzować z każdym człowiekiem w jego ubóstwie i w jego słabości. Tam właśnie On nas oczekuje. Nie należy więc przed Nim się pysznić ani uważać się za godnego Jego protekcji, czy Jego miłości. Przyjmując sakrament chrztu znajdujemy Jezusa w głębi naszego grzesznego sumienia. Tam On na nas czeka i tam chce nas pouczyć o drodze oczyszczenia. Przechodząc razem z Nim konieczne wyniszczenie, będące następstwem naszych grzechów, możemy razem z Nim wyjść z naszego „Jordanu” na brzeg i otrzymać jak On Ducha Świętego, który nas uczyni na nowo „umiłowanymi synami Bożymi” i uzdolni nas do spełnienia naszego posłannictwa w dzisiejszej rzeczywistości.

II TAJEMNICA ŚWIATŁA: OBJAWIENIE SIĘ JEZUSA NA WESELU W KANIE

Październik w Kościele polskim to miesiąc szczególnie intensywnej modlitwy różańcowej odmawianej wspólnie, podczas której, przechodząc radosne, bolesne i chwalebne tajemnice naszego zbawienia, zastanawiamy się również nad rolą Maryi w tym, pełnym miłości miłosiernej, dziele Boga Ojca, zrealizowanym przez Syna w Duchu Świętym. Może najczęstszym wydarzeniem, do którego sięgamy w Liturgii, podkreślając pośrednictwo i wstawiennictwo Maryi w prowadzeniu nas do Boga, jest opowiadanie o cudownej przemianie wody w wino, dokonanej przez Jezusa podczas wesela w Kanie Galilejskiej. ... *i była tam również Matka Jezusa* (J 2, 1). Na początku swojej publicznej działalności Jezus dokonuje – na prośbę swej Matki – pierwszego znaku swojej wszechmocy. *Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie* (J 2, 11). W Kanie Galilejskiej po raz pierwszy objawiła się moc panowania Jezusa nad naturą. Po raz pierwszy Jezus pokazał, że świat jest Mu posłuszny, że do Niego należy. Objawił również ludziom jak bardzo ich kocha we wszystkich sprawach, z którymi się borykają, jak bliskie są Mu problemy ludzkie.

Rozmyślając w drugiej tajemnicy światła nad tymi wydarzeniami można zastanawiać się nad wieloma sprawami: można skupić się nad małością i w gruncie rzeczy codziennością sprawy, w której poproszono o interwencję Chrystusa; można zastanawiać się nad rolą Maryi w tym wydarzeniu i mówić o wadze osoby Matki w dostrzeganiu problemów ludzkich; można pomyśleć o sprawie wina, którego nadmierne spożycie nie zawsze wychodzi ludziom na zdrowie; można pomyśleć o małżeństwie i życiu rodzinnym, któremu przez swoją obecność na weselu Jezus nadał niezaprzeczalną wartość; można w końcu zadumać się na temat afirmacji spraw

małych, o uwadze, jaką sprawom małym i codziennym poświęcił Syn Boży. To jest dowód na to, że nie zostawia nas samym sobie, że całe nasze życie, wszystkie nasze sprawy są ważne dla Boga, że obchodzi Go wszystko, co w naszym życiu się dzieje. Tak więc można rozpatrywać samo wydarzenie wesela w Kanie Galilejskiej i jego znaczenie w różnych aspektach, zależnie od tego, w jakich momentach, na jakich zakrętach naszego życia jesteśmy.

Małe i duże sprawy naszego ludzkiego życia. Codziennność, w której czasami nie widzimy nic niezwykłego, ciąg niekończących się obowiązków. Tym sprawom Jezus nadaje wartość, bo dzieli je z nami, tak jak z nowożeńcami z Kany dzielił ich radość. W pędzie codziennego życia powinniśmy mieć świadomość, że nasze radości i smutki są uświęcone przez Boga. Syn Boży dzielił je ze swoimi znajomymi, przyjaciółmi, rodziną, wszystkimi ludźmi napotykanymi na drogach, w miastach i wioskach swego kraju. Był z nimi. Z nami też jest obecny. Uświęca każdy nasz czas i każdą dobrą chwilę pracy i odpoczynku, smutku i radości. Jeśli zawierzemy Jego miłości, Jego obecności, damy Mu szansę, by nasze życie i nas przemienił na lepsze, wartościowsze, obfitsze tak, jak to uczynił z wodą w Kanie.

Ale również trzeba na kanwie rozważań o weselu w Kanie i obecności na nim Jezusa wraz z Maryją i swymi uczniami umieć dostrzec, że wszystko co jest z tego świata, choćby najpełniejsze, choćby najbogatsze, może się wyczerpać, może pustoszeć i wysychać jak dzbany w Kanie. Okazuje się, że w naszym życiu duchowym są wartości, które trzeba ustawicznie dopełniać, pielęgnować i podtrzymywać. Bo: chrzest przyjęty, ale nie pielęgnowany, wiara nie praktykowana, życie Boże nie rozwijane powoli zanika...; bo, bierzmowanie zarzucone staje się tylko wspomnieniem; bo, I Komunia Święta,

która jest początkiem bogatszej łączności z Bogiem, może stworzyć innego człowieka, ale może być tylko obrazkiem i zdjęciem pamiątkowym; bo, miłość ślubowana w małżeństwie, bo wierność, bo uczciwość nie pielęgnowana, ani nie wystarczy do śmierci, ani nie przetrwa życiowych zakrętów. Bo wszystko, co żyje: ciało, umysł, uczucia, dom, ręka, oko, wyobraźnia – z czasem pustoszeją i wtedy straszą innych... Dobrze wtedy być blisko Maryi, naszej Matki i korzystać z Jej pośrednictwa przed Bogiem. Najświętsza Maryja Panna zdradzi nam wtedy przepis na wyjście z impasu i sekret dojścia do szczęścia: czynić wszystko, co Jezus nam powie...

Podziękujmy Jezusowi za to, że Maryja na weselu w Kanie dała nam przykład wrażliwości i zatroskania o każdą rodzinę i każdego człowieka, a prosimy o to, abyśmy lepiej zrozumieli, że cześć i posłuszeństwo okazane Najświętszej Matce prowadzi do posłuszeństwa Bogu samemu.

III TAJEMNICA ŚWIATŁA: GŁOSZENIE KRÓLESTWA BOŻEGO I WEZWANIE DO NAWRÓCENIA

Tematowi Królestwa Bożego Jezus wyznaczył centralne miejsce w swoim nauczaniu. Po chrzcie w Jordanie i 40-dniowym pobycie na pustyni obchodził miasta i wioski Galilei, głosząc wszędzie: *Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię* (Mk 1, 15).

Królestwo Boże jest tajemnicą, której naturę może ukazać tylko Jezus. Jego pedagogia zaś polega na stopniowym objawianiu tajemnic Królestwa poprzez przypowieści, które opowiada nie mędrcom i nie możnym tego świata, ale ludziom pokornym i maluczkim (por. Mt 11, 25). W przypowieściach tych ukazuje zarówno naturę Królestwa Bożego, poszczególne fazy jego wzrastania, jak i warunki przynależności do niego.

Królestwo Boże przychodzi wtedy, gdy w serca ludzi jest wsiewane słowo Boże na wzór ziarna wrzuconego w ziemię po to, aby wzrastało (Mt 13, 3-9). Będzie zaś wzrastać dzięki własnej wewnętrznej mocy, podobnie jak ziarnko gorczycy lub kwas włożony do mąki (Mk 4, 26-29; Mt 13, 33nn). Istniejąc tu na ziemi jedynie w takiej mierze, w jakiej słowo Boże jest przyjmowane przez ludzi może uchodzić za rzeczywistość niewidzialną. Jego przyjścia nie można też zaobserwować jak jakiegoś innego zjawiska (Łk 17, 20n). A jednak objawia się ono na zewnątrz jak dobre ziarno zmieszane na roli z kąkolem (Mt 13, 24n). „Mała trzódka”, której jest ono dane (Łk 12, 32) zapewnia mu ziemskie oblicze, oblicze „nowego Izraela”, Kościoła zbudowanego na Piotrze-Opoce.

Przypowieści o wzrastaniu (o siewcy, o ziarnie gorczyczym, o kwasie chlebowym, o kąkolu) pozwalają domyślać się pewnego okresu czasu, który upłynie od momentu historycznego zapoczątkowania Królestwa przez przyjście Jezusa Chrystusa aż do jego pełnej realizacji w dniu ponownego przyjścia Chrystusa jako Sędzię. Od zmartwychwstania Chrystusa i Jego wejścia do chwały trwa czas pośredni Królestwa, czas dawania świadectwa, czas Kościoła (Dz 1, 8; J 15, 27). Wszyscy wierni są powołani do uczestnictwa tak do pośredniej formy istnienia Królestwa, jak i jego pełni po zmartwychwstaniu i chwalebny przemienieniu ciał zmarłych (1Kor 15, 50; Gal 5, 21; Ef 5, 5). Aż do tego czasu będą powtarzać codziennie w modlitwie, której ich nauczył Chrystus Pan: *Przyjdź Królestwo Twoje*.

Królestwo Boże jest darem Bożym w najpełniejszym tego słowa znaczeniu, jest skarbem, o którego zdobycie należy się troszczyć za cenę wszystkiego, co się posiada (Mt 13, 44n). Ale to nie znaczy, że Królestwo Boże można by było uważać za zapłatę należną za życie sprawiedliwe. Bóg najzuppełniej z własnej woli „najmuje do winnicy” i daje swym pracowni-

kom taką zapłatę, jaką chce (Mt 20, 1-16). Nie mniej jednak człowiek musi współpracować z łaską Bożą. Od człowieka, który chce wejść do Królestwa Bożego Chrystus żąda: ducha ubóstwa, postawy dziecięcej, czynnego szukania Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, znoszenia prześladowań, wyrzeczenia się wszystkiego, co człowiek posiada, doskonałości większej niż faryzeusze, wypełniania woli Bożej, zwłaszcza w kwestii przykazania miłości bliźniego. Grzesznicy i zatwardziali w złem nie osiągną Królestwa Bożego. Toteż na samym początku trzeba się nawrócić, trzeba „narodzić się na nowo”, gdyż bez tego odrodzenia nie można oglądać Królestwa Bożego (J 3, 3nn).

Jezus przyszedł po to, żeby *nawoływać grzeszników do nawrócenia* (Łk 5, 32). W akcie tym ukazuje się główny aspekt Dobrej Nowiny o Królestwie Bożym. Człowiek, który sobie uświadamia to, że jest grzesznikiem, może z całą ufnością zwrócić się do Jezusa, bo *Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów* (Mt 9, 6n). Lecz nawoływanie do nawrócenia natrafia na ludzkie poczucie samowystarczalności pod wszystkimi jego postaciami. Począwszy od przywiązania do dóbr materialnych aż do pełnego zadufania w sobie, jak u faryzeuszy (Łk 18, 9). Nawrócenie obejmuje więc odwrócenie się od samego siebie, zerwanie z dotychczasowym sposobem życia, złymi nawykami i przyzwyczajeniami. Polega na zawróceniu i rozpoczęciu od nowa tego wszystkiego co z Bogiem i ludźmi nie wyszło lub było złe. Nawrócenie jest łaską, poprzedzaną zawsze inicjatywą Bożą: Pasterz sam wychodzi na poszukiwanie zagubionej owcy (Łk 15, 4n). Dobra Nowina o Królestwie Bożym zawiera w sobie tę zaskakującą prawdę: *W niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia* (Łk 17, 7n).

Zastanowię się:

Ostateczna pełnia Królestwa Bożego należy do przyszłego wieku: do nowej ziemi i nowego nieba, do odnowionego stworzenia i chwalebnie przemienionego człowieka. Równocześnie jednak Królestwo Boże jest w żyjącym Chrystusie, który je zapoczątkował, a także *Królestwo Boże w was jest*, w ludzie Bożym, w każdym człowieku, który pragnie czynić to, czego Bóg od niego oczekuje. Królestwo Boże jest w ludzkich dobrych czynach, słowach i myślach, w wierności, prawdzie i szczerości, w odwadze i pokoju, w czynach sprawiedliwych i miłosierdziu, w czynach przyjaznych i roztropnych, w żalu za uczynione zło i w powrotach upartych...

IV TAJEMNICA ŚWIATŁA: PRZEMIENIENIE P. JEZUSA NA GÓRZE TABOR

Przemienienie na górze Tabor miało miejsce na krótko przed zbawczą męką Chrystusa, Jego śmiercią i zmartwychwstaniem. Na świadków swego przemienienia Jezus wybrał tych, którzy potem będą świadkami Jego konania w Ogrojcu: Piotra, Jakuba i Jana (por. 2 P 1, 16n; Mk 5, 37. 14, 33). Całe wydarzenie w swym opisie przypomina teofanię znad Jordanu podczas chrztu Jezusa. Z tym, że na górze Tabor oprócz głosu Ojca pojawiają się Mojżesz i Eliasz, którzy byli już w Starym Testamencie świadkami objawienia się Boga w podobnej scenarii na górze Horeb (por. Wj 19, 9.24, 15-18; 3 Krl 19, 8-18). Konteksty te mają za zadanie ukazanie Jezusa jako Tego, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie wypełnia Pisma, zwłaszcza proroctwa o Mesjaszu, o Słudze Bożym i o Synu Człowieczym. Przemienienie objawia również osobę Jezusa jako Syna umiłowanego, równego Ojcu, a zarazem transcendentnego, posiadającego chwałę samego Boga.

Ewangeliczny opis tego wydarzenia czytany jest każdego roku w II niedzielę Wielkiego Postu. I wtedy chodzi przede wszystkim o umocnienie wiary Apostołów i naszej wiary na czas rozważania męki i poniżenia Chrystusa. Chrystus decyduje się na ukazanie tej chwały jaką ma u Ojca, ponieważ Apostołowie oglądali na co dzień Chrystusa jako zwyczajnego człowieka, okrytego ubogim płaszczem, wiecznie tym samym, wypłóviałym od słońca i deszczu. Codziennie oglądali Chrystusa o twarzy zmęczonej i wyniszczzonej postami. A przecież zbliżał się czas jeszcze większego sponiewierania. Sponiewierania takiego, że trudno będzie momentami dopatrzeć się w tej ubiczowanej i oplutej Twarzy nawet Oblicza człowieka, którego znali na co dzień. Dlatego Jezus Chrystus decyduje się wobec trzech Apostołów na przyjacielskie zwierzenie, na ukazanie im chwały, jaką ma zawsze u Ojca. Przez to objawienie Chrystus decyduje się na umocnienie wiary Apostołów tak, aby była silna, aby się nie zachwiała w czasie Jego męki, aby była silna mocą przeżytego na górze Tabor przemienienia. Nam zaś ma pomóc odnaleźć w sobie siły i chęci do podejmowania wciąż na nowo swego nawrócenia, ma nas umocnić w trudzie współpracy z Chrystusem i ma nas nauczyć wytrwałości i pokonywania przeróżnych zniechęceń oraz ma nas upewnić w przekonaniu, że warto cierpieć, warto podejmować wysiłek, bo to prowadzi do chwały, do naszego wewnętrznego przemienienia.

Rozważanie IV tajemnicy światła: „Przemienienie Pana Jezusa” w kontekście miesiąca listopada, który liturgicznie i zwyczajowo poświęcony jest pamięci zmarłych, nabiera oryginalnych blasków i ukazuje kondycję ludzką w całkowicie nowym świetle. W momencie śmierci nasze doczesne życie *zmienia się, ale się nie kończy* – wyznajemy w jednej z Prefacji żałobnych. To przejście z życia doczesnego do życia wiecznego jest

właśnie naszym przemianiem. Wierzmy, że jeśli dokonamy tego przemienienia w łączności z Chrystusem, przez Chrystusa i w Chrystusie, to razem z Nim będziemy również uczestniczyć w chwale zbawionych. Nie musimy jednak czekać aż do momentu śmierci z tą przemianą. Jeżeli w czasie Mszy świętej ofiarujemy Chrystusowi wszystkie sprawy naszego życia, wszystko czym dziś jesteśmy i co obecnie robimy, sprawy dobre i nieudane, to On, biorąc je w swoje błogosławione ręce, przemieni je w nasze zbawienie tak, jak przemienił chleb w swoje Ciało a wino w swoją Krew. Szkoda, że uczestnicząc we Mszy świętej prosimy Boga tylko o jednostkowe, doraźne przemiany, takie jak powrót do zdrowia, zdanie egzaminu, szczęśliwą podróż, a przesypiamy, jak znużeni Apostołowie ofiarowanie Chrystusowi całych siebie, całego swego życia teraźniejszego i przyszłego.

Taborska epifania zawiera w sobie również wyraźny nakaz Boży: [...] *Jego słuchajcie!* Mamy słuchać *umiłowanego Syna Bożego* (por. Mt 17, 5) nie tylko wtedy, kiedy On głosi nam Ewangelię o radości nieba, ale również wtedy, gdy mówi o trudach, jakie musimy pokonywać, aby osiągnąć obiecane Królestwo.

Módlmy się:

Panie Boże, Ty wiesz, że „dobrze nam być” z Jezusem na górze Przemienienia, gdzie chętnie rozbilibyśmy namioty w świetle Jego blasku, a tak trudno nam przyjąć ciemności i utrapienia Jego drogi krzyżowej. Pomóż nam zrozumieć, że również trudne doświadczenia są w Twoich planach i mają dla nas znaczenie zbawcze, bo prowadzą do Ciebie. Niech nigdy się nie zniechęcamy, idąc za Twoim umiłowanym Synem, tak na górę Przemienienia, jak i na górę Kalwarii. Spraw, abyśmy nigdy nie lękali się Twoich planów, lecz pozwolili zaprowadzić się tam, dokąd Ty zechcesz nas zaprowadzić. Amen.

V TAJEMNICA ŚWIATŁA: USTANOWIENIE NAJŚWIĘTSZEJ EUCHARYSTII

Podczas Ostatniej Wieczerzy Chrystus *wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał i dał uczniom, mówiąc: Bierście i jedzcie, to jest Ciało moje. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy; bo to jest moja Krew Przymierza* (Mt 26, 26-27). Tyimi słowami i towarzyszącymi im gestami Chrystus ustanowił Eucharystię, czyli pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania. Oznaczało to, że Chrystus pozostanie obecny wśród swoich uczniów w wyjątkowy i tajemniczy sposób.

Rzeczywistość sakramentu Eucharystii jest tak wielka, że nie sposób znaleźć określenia, które jako jedyne wyrażało by ją w pełni. Używa się, więc wielu określeń na oznaczenie tej „Wielkiej Tajemnicy Wiary”, z których każde z nich podkreśla jakiś szczególny jej aspekt:

Eucharystia – czyli ofiara dziękczynna (Łk 22, 19; 1 Kor 11, 24; Mt 26, 26);

Wieczerza Pańska – jako pamiątka Ostatniej Wieczerzy (1 Kor 11, 20);

Łamanie Chleba – na wzór Chrystusa w Wieczerniku (Mt 14, 19; Mk 8, 6; Łk 24, 13);

Zgromadzenie eucharystyczne – na podkreślenie charakteru wspólnoty;

Pamiątka Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa;

Najświętsza Ofiara, Najświętszy Sakrament;

Ofiara Mszy świętej, Msza święta;

Święta i Boska Liturgia, celebrowanie świętych Misteriów;

Sakrament wszystkich sakramentów, Sakrament inicjacji chrześcijańskiej;

Lekarstwo nieśmiertelności.

Najistotniejszą treścią Eucharystii jest jej charakter ofiarny. Msza św. jest tą samą ofiarą, którą złożył Jezus Chrystus w Wieczerniku i na Krzyżu, bo ofiara Chrystusa jest jedna, niepowtarzalna i wieczna. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości: Chrystus raz umarł. Nie umiera więcej na naszych ołtarzach, za każdym razem od nowa. W swej jednorazowej śmierci oddał się Bogu Ojcu na wieki, w bezgranicznej miłości i posłuszeństwie, za zbawienie całego świata. Jego miłość przekroczyła granice śmierci i trwa w Zmartwychwstałym, który żyje na wieki w stanie oddania się Ojcu. Tak więc nasza Eucharystia nie powtarza więcej ofiary Chrystusa. Ona ją uobecnia. Dzieje się tak przez sakramentalną obecność Ciała i Krwi Chrystusa mocą Ducha Świętego. Tak więc przez dzisiejszą ofiarę Mszy św. Chrystus nadal uwielbia nieskończenie doskonale swojego Ojca w niebie, składa Mu należne dziękczynienie za miłość do ludzi, a także zadośćczyni, dokonuje przebłagania za nasze grzechy, będąc naszym jedynym Pośrednikiem, Kapłanem i Ofiarą.

Zewnętrzna strona ofiary Chrystusa i Kościoła dokonuje się z woli Chrystusa pod postaciami chleba i wina, które celebrans i inni uczestnicy Eucharystii składają Ojcu Niebieskiemu, aby stały się Ciałem i Krwią Chrystusa. Natomiast wewnętrzna strona Ofiary Chrystusa i Kościoła jest ta sama, która zawsze cechowała Chrystusa: polega ona na miłości całego Kościoła (tzn. Chrystusa i poszczególnych jego członków) względem Boga i na posłuszeństwie Jego woli. Ta wewnętrzna postawa wszystkich uczestników Liturgii eucharystycznej określana bywa bardzo często w literaturze teologicznej jako „współofiarowanie”, czyli ofiarowanie się razem z Chrystusem Ojcu Niebieskiemu.

Zwrócenie uwagi na wielość aspektów teologicznych kryjących się pod różnymi nazwami Eucharystii powinno nam pomóc zrozumieć, że w Sakramencie tym istnieje dla nas samych, jakaś szansa na przezwycięzenie różnorodnych trudności jakie

mamy z uczestnictwem we Mszy świętej a przede wszystkim powinno nas przekonać, że Chrystus zostawiając się swemu Kościołowi pod postacią chleba i wina chciał, abyśmy z Jego zwycięstwa nad wszelkim złem, cierpieniem a nawet śmiercią korzyścili, chciał stać się dla nas łatwo dostępnym źródłem mocy i siły w przetwarzaniu siebie i świata nas otaczającego na lepsze. Będąc na Mszy św. prosimy więc Ducha Świętego o siłę do życia, o pociechę w cierpieniu, o odwagę w pokonywaniu trudności i wyobraźnię w podejmowaniu nawet ryzykownych przedsięwzięć. Składając swoje grzechy, słabości, niepokoje i troski, moje, a także moich bliskich, na barki Ukrzyżowanego Chrystusa, przyjmując Go Zmartwychwstałego z wdzięcznością i miłością do swojego serca, zgadzając się, aby je przemieniał w tajemniczy i nieprzewidywany dla mnie sposób, stawajmy się „nowym człowiekiem”, gotowym do podjęcia trudów kolejnego tygodnia, cokolwiek by na nas w nim czekało.

Przemyślę na czym ma polegać moje osobiste „współofiarowanie” z Chrystusem, Kościołem i kapłanem w czasie uczestniczenia w najbliższej Mszy św., tak, aby moja codzienność została przemieniona wraz z chlebem i winem w rzeczywistość zbawienia.

Zebrzydowice 2011

Ks. Stefan Uchacz CM



OD REDAKCJI

- II część – Tajemnice Radosne ukażą się w „Biuletynie” nr 26;
- III część – Tajemnice Bolesne w nr 27 (styczeń – luty – marzec 2012 r.);
- IV część – Tajemnice Chwalebne w nr 28 (kwiecień – maj – czerwiec 2012 r.).



SPRAWOZDANIA

Prosimy o zachowanie terminologii używanej w AM!

Prosimy **NIE MYLIĆ** terminu świadectwo (opis nadzwyczajnych wydarzeń dziejących się za przyczyną wstawienia Niepokalanej Cudownego Medalika)

z relacją o działalności AM, określaną jako sprawozdanie! Podczas zjazdu moderatorów stale mylono te pojęcia, wprowadzając w błąd słuchaczy oczekujących na prawdziwe świadectwa!



ZJAZD FORMACYJNY MODERATORÓW APOSTOLATU MARYJNEGO W ZAKOPANEM-OLCZY W DNIACH 17-21 SIERPNI 2011 R.

Moderatorzy Apostolatu Maryjnego z całej Polski wraz z przedstawicielami swoich Rad uczestniczyli w dorocznym zjeździe formacyjnym w Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik w Zakopanem-Olczy (56 osób świeckich i 6 kapłanów). Obradowali pod kierunkiem Dyrektora Krajowego AMM ks. Tadeusza Lubelskiego CM, ks. Jerzego Basaja CM, ks. Jacka Wachowiaka CM, ks. Alojzego Zubera, ks. Radosława Pawłowskiego CM, ks. prof. Stanisława Mazura. Ubogacali się duchowo podczas śpiewu Godzinek o NP NMP, rozważań apelowych, homilii, konferencji, Mszy św., adoracji Najśw. Sakramentu, odmawiania Koronki do Bożego Miłosierdzia. Do jednej z Mszy św. włączyliśmy intencje za chorych ap. maryjnych

– ich nazwiska zajęły trzy kartki. Pierwszego dnia pobytu obradowała Komisja Statutowa w składzie: ks. Tadeusz Lubelski, ks. Alojzy Zuber, ks. Jerzy Basaj, ks. Radostaw Pawłowski, ap. Jadwiga Wilk, ap. Ewa Zajdel, ap. Małgorzata Daszczyszak, Barbara i Andrzej Siborenko, Zofia Miernik. Dokonano poprawek w dotychczasowym statucie AMM, dostosowując poszczególne punkty do treści Statutów międzynarodowych AMM. Była to kontynuacja prac ze zjazdu w Nałęczowie. O dalszych losach Statutu zadecydują prawnicy, następnie dokument zostanie zatwierdzony przez ks. wizytatora. Następne dni obfitowały w różnorodność zajęć i były nie mniej pracowite. Oprócz podstawowych wskazań w pracy apostołskiej za niezwykle ważne uznano wejścia z programem AMM do seminariów duchownych. Każdego apostoła maryjnego powinien cechować optymizm. Wysłuchaliśmy sprawozdania rzecznika prasowego AMM – Andrzeja Siborenki z obrad Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich na temat roli świeckich w Kościele i świecie oraz znaczenia wychowania w rodzinie.

ZALECENIA:

Rzetelna, systematyczna praca. Nie udziwnianie comiesięcznych spotkań. Korzystanie z literatury, rozważań opracowanych dla potrzeb AMM. Wykorzystywanie w pierwszym rzędzie treści formacyjnych. Korzystanie z sakramentów świętych. Czerpanie sił z mocy Chrystusa w Eucharystii. Pełnienie uczynków miłosierdzia. Działanie z roztropnością i łagodnością. Troska o jedność Kościoła, o którą modlił się Pan Jezus. Nie dyskutować z fanatykami religijnymi. Ufać nauce Kościoła i biskupom. W czasie jubileuszowych spotkań nie prześcigać się z agapami: im prościej i skromniej, tym lepiej. Planując zjazd lub jubileusz należy wcześniej zamawiać wydawnictwa – nie w ostatniej chwili. Najlepiej połączyć jubileusz ze spo-

tkaniem rejonowym (w sobotę) i postępować wg ułożonego planu. Następnego dnia zorganizować niedzielę maryjną. Nie zapominać o sile modlitwy różańcowej, o odmawianiu Koronki do Bożego Miłosierdzia w intencji grzeszników oraz Litanii do Niepokalanej Cudownego Medalika. W miarę możliwości wzorem bł. Jana Pawła II odmawiać cały Różaniec. Właściwie rozumieć powołanie apostołskie wynikające z tajemnicy chrztu świętego. W spotkaniach, rozmowach z ludźmi *przebudzić śpiącego (świeckiego) olbrzyma, czyli wydobyć jak największe pokłady aktywności*. Mieć świadomość, że żyjemy dla Boga i ludzi, a nie dla siebie. Naszym przewodnikiem jest Duch Święty. Sumienie winno być poprawnie formowane katolicką nauką i zasadami moralnymi. Kto nie daje się formować, deformuje się!

Rada dla opiekunów grup upadających: prosić kapłanów o wygłaszanie kazań maryjnych; wykorzystać wszystkie możliwe środki apostołowania, także Internet.

OGŁOSZENIA

1. We wrześniowym spotkaniu Rodziny Wincentyńskiej w Częstochowie weźmie udział delegatka AM z Lublińca – Wiesława Bromer.

2. Pielgrzymka na Jasną Górę odbędzie się 27 i 28 lipca 2012 r. Za jej organizację odpowiada diecezja bydgoska z moderatorem Jadwigą Wilk i opiekunem ks. Jerzym Basajem.

3. AM w Polsce został podzielony dekretem ks. wizytatora na okręg północny i południowy. Za apostołstwo świeckich w rejonie północnym będzie odpowiadał ks. Dyrektor Krajowy Tadeusz Lubelski (siedziba w Sopocie), za okręg południowy – ks. Jacek Wachowiak (siedziba w Zakopanem-Olczy).

4. Za odpust na Radnej w Warszawie w dniu 26 listopada odpowiedzialny jest ks. Jacek Wachowiak.

5. Na pielgrzymkach, zjazdach moderatorów, uroczystościach odpustowych mile widziani są księża opiekunowie grup. Na nich spoczywa też obowiązek wejścia z konferencjami do seminariów duchownych i organizowania niedziel maryjnych.

6. Będą opracowane nowe rozważania maryjne na maj i październik, z wykorzystaniem dorobku myślowego śp. ks. Teofila Herrmanna oraz z cytatami pochodzącymi z nauczania bł. Jana Pawła II.

Po kilkudniowej formacji duchowej mogliśmy podziwiać piękne górskie krajobrazy podczas zwiedzania okolic Zakopanego: pustelni br. Alberta, Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach, Sanktuarium OO. Paulinów na Bachledówce oraz Sanktuarium Matki Bożej Ludźmierskiej. Wieczorem trwały radosne gawędy przy ognisku zorganizowanym przez miejscowy Apostolat, grała i śpiewała góralska kapela, siostry szarytki piekły kielbaski. Nad naszym pobylem czuwał niestrudzenie ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski oraz gospodarz miejsca, proboszcz Sanktuarium ks. Mieczysław Kozłowski, który opowiedział nam historię tego uroczego miejsca, objaśnił znaczenie symboli i witraży, zachęcił do zwiedzania obiektu, do modlitwy przy ołtarzach.

Jesteśmy tu po to, aby się nie wypalić – powiedział ks. Dyrektor. I miał rację. Nie wypaliliśmy się, lecz rozgrzali Bożą i Matczyną miłością oraz ludzką życzliwością. Bogu niech będą dzięki. ***Wszystko z Niepokalaną!***

Z. Miernik, sekretarz RK



DOROCZNA PIELGRZYMKA APOSTOLATU MARYJNEGO NA JASNĄ GÓRĘ

Apostolat Maryjny w dniach 22-23 lipca 2011 r. pielgrzymował na Jasną Górę pod hasłem: „Bądźcie miłosierni”. Organizatorami uroczystości w Częstochowie byli: ks. Dyrektor Krajowy AMM Tadeusz Lubelski i AM diecezji gliwickiej z moderator Wiesławą Bromer oraz ks. opiekunem diecezjalnym Zdzisławem Śliższem.

Uroczystości piątkowe nacechowane były szczególną, modlitewną atmosferą. Mszy św. w Bazylice przewodniczył ks. Krzysztof Dulęba. Gościem spotkania w Sali Kordeckiego był Dyrektor Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej ojciec Bogumił Schab, który w swoim wystąpieniu podkreślał wagę modlitwy za Ojczyznę. Zaproponował wszystkim członkom AM włączenie w codzienną modlitwę jednej dziesiątki Różańca tylko w intencji Ojczyzny. Po spotkaniu wszyscy udali się na Drogę Krzyżową, którą prowadziła na Częstochowskich Wałach grupa AM z Lisowic. Apostolat uczestniczył także w Apelu Jasnogórskim, podczas którego rozważanie poprowadził Dyrektor Krajowy ks. Tadeusz Lubelski. Czuwanie nocne od 22.00 do 24.00 prowadzili organizatorzy tegorocznej pielgrzymki wraz z ks. Zdzisławem Śliższem, opiekunem diecezji gliwickiej. On też celebrował Pasterkę i wygłosił homilię. Po Pasterce czuwanie nocne pod opieką siostr szarytek, trwające do godz. 5.00, pięknie prowadziła młodzież z JMV i Dzieci Maryi.

W sobotę od rana trwał w Kaplicy Cudownego Obrazu śpiew Godzinek o NP NMP. O godz. 7.00 tradycyjny już wspólny Różaniec przy stacjach tajemnic chwalebnych na częstochowskich błoniach odmawiały grupy pod przewodnictwem Anny Lipińskiej, przewodniczącej AM z Sadowa.

W sali ks. Kordeckiego wyznaczone osoby przyjmowały zgłoszenia pielgrzymek i kandydatów do uroczystego przyjęcia, sprzedawały wydawnictwa.

O godz. 10.00 rozpoczęło się spotkanie na Szczycie Jasnej Góry. Pielgrzymów powitał Dyrektor Krajowy AMM ks. Tadeusz Lubelski CM. Podziękowanie i dyplom za długoletnią pracę apostolską z rąk ks. Dyrektora otrzymał dotychczasowy moderator diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Tadeusz Szadkowski. Nominację na moderatora diecezjalnego AM w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej otrzymała Janina Barska. Świadectwa apostołów maryjnych o nadzwyczajnych łaskach odczytały Ewa Pruska-Zajdel i Kazimiera Ignacok. Konferencję (treść zamieszczamy w całości w tym numerze „Biuletynu”) wygłosił ks. bp Gerard Kusz. Nowennę do Matki Bożej Cudownego Medalika poprowadził ks. Jerzy Korona.

Modlitwa Anioł Pański zakończyła przedpołudniowe spotkanie.

Uroczystą Eucharystię o godz. 13.30 celebrowali: główny celebrans ks. bp Gerard Kusz, ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski, ks. Krzysztof Dulęba oraz ok. 40 kapłanów – opiekunów duchowych AM. Homilię wygłosił JE ks. bp Gerard Kusz. (Treść homilii zamieścimy w kolejnym numerze „Biuletynu”). Służbę liturgiczną pełnił AM z diecezji gliwickiej (Renata Piosek, Ludmiła Gawron i in.). Śpiewał chór Stowarzyszenia Fary Lublinieckiej pod dyr. mgr Dominiki Sowy. Po homilii przyjęto do AM 115 kandydatów.

Komunii św. udzielali na placu pod Szczytem liczni celebransi. Uroczystość zakończyła się odmówieniem Koronki do Bożego Miłosierdzia, którą poprowadził ks. Jacek Wachowiak.

*Na podstawie wpisu sekr. Zofii Miernik
na stronie internetowej AM diecezji radomskiej*



PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy złożyli na Jasnej Górze ofiary pieniężne, przekazujemy w imieniu Księdza Dyrektora Krajowego serdeczne – Bóg zapłać!

Informujemy jednocześnie, że ofiary te zostały przeznaczone na działalność statutową i uzupełnienie zaległych należności.



NOWO PRZYJĘCI CZŁONKOWIE W 2011 ROKU

Adamiak Alfreda	Genowefa	Cerkowniak Krystyna	Grodków
	Piła	Cerkowniak Zygmunt	Grodków
Antonik Elżbieta	Lubaczów	Chałupka Janina	Wrocław
Auklewicz Maria	Bydgoszcz	Chrust Leokadia	Bęczków
Babińska Halina	Kielce	Domagalska Marianna	
Bałba Genowefa	Skarżysko K.		Skarżysko K.
Barczyńska Marianna		Dziaszyk Elżbieta	Wschowa
	Antonielów	Falkiewicz Maria Ewa	Jasień
Bek Wiesława	Supraśl	Filipiak Krystyna	
Bińkowska Irena	Łódź		Os. Nowiny B. Zagłębie
Błaszczyk Bronisław	Wrocław	Furmańczyk Krystyna	
Brachaczek Elżbieta			Gdańsk-Suchanino
	Mikuszowice	Gaca Hanna	Bydgoszcz
Brzozowska Zofia	Skarżysko K.	Gałuch Zygmunt	Pałęgi
Bucka Alina	Janaszów	Gębska Halina	Janaszów
Bukowska Bronisława	Zielona G.	Gill Grażyna	Bydgoszcz
Ceglarek Halina	Sulechów	Gołębiewska Grażyna	Gdańsk

Gotuch Stanisława	Pałęgi	Król Stanisława	Przemyśl
Gruszczyńska Leokadia	Warta	Krzywda Alicja	Tokarnia
Grygorowicz Kazimiera	Jadwiga	Kuczkowska Aneta	Wrocław
	Szczecinek	Kudyba Maria	Lubaczów
Gwizola Barbara	Gniezdziska	Kurtek Zofia	Chęciny
Hatacz Halina	Żory	Legutowska Marianna	
Hochel Jadwiga	Salata		Warszawa
Hyb Wanda	Janaszów	Lewandowska Daniela	
Hyska Jerzy	Sopot		Bydgoszcz
Jachowska Barbara	Bydgoszcz	Łukaszewska Zofia	Łódź
Janicka Grażyna	Bydgoszcz	Majcher Ewa	Warszawa
Jarocka Anna	Bydgoszcz	Maj-Hruby Wanda	Wrocław
Jarocki Leszek	Bydgoszcz	Makowska Stanisława	Wrocław
Jarostawska Maria	Nowogród B.	Marciniak-Pokrzywa Małgorzata	
Karcz Krystyna	Janaszów		Kalisz
Kęcik Barbara	Brzoza	Michalska Bogdana	Sopot
Klamka Anastazja	Tokarnia	Michalska Joanna	Piła
Kłos Anna	Nysa	Miedzichowska Krystyna	Łódź
Kociotek Jan	Zajęczek	Millak Halina	Skarżysko K.
Kociotek Józefa	Zajęczek	Mleczo Monika	Zielona Góra
Kocka Władysława	Bydgoszcz	Olechnowicz Zofia	Bydgoszcz
Kocki Adolf	Bydgoszcz	Olejniak Helena	Bydgoszcz
Kos Zofia	Grodków	Ostrowski Eugeniusz	Raszyn
Kosiarkiewicz Helena		Pacholska Maria	Jasień
	Skarżysko K.	Paczkowska Helena	Przemyśl
Kosmaczewska Janina	Supraśl	Paluch Krystyna	Wolica
Kotwica Zenobia	diec. kielecka	Pazdan Stanisława	Jasień
Kowalczyk Jadwiga	Włocławek	Pierzak Anna	Brzegi
Kowalik Zofia	Skarżysko K.	Pomastowska Teresa	Drezdenko
Kowalska Teodozja	Warszawa	Prandzioch Krystyna	Lubliniec
Krawczak Henryka	Sulechów	Przybystawska Janina	Kielce
Krawczyk Krystyna	Lubliniec	Radecka-Szyszka Krystyna	Żory
Krempa Anna	Bąków	Rajczak Regina	Łódź
Król Ewa	Włocławek	Rewucka Stefania	
Król Jadwiga	Nowogrocholice		Warszawa-Raszyn

Rook Aniela	Bydgoszcz	Toporek Helena	
Rychlik Jadwiga	Palczewo		Samsonów Ciężka
Rydygier Bolesława	Bydgoszcz	Trębecki Mieczysław	
Schwinge Anna	Krupski Młyn		Zawisętcze
Seligowska Helena	Rykoszyn	Trybus Aniela	Lubecko
Słaby Krystyna	Kaczanów	Ulfik Danuta	Lubliniec
Sobieszyńska Maria	Bydgoszcz	Uszakiewicz Tomasz	Drezdenko
Sojda Henryka	Sandomierz	Walewska Krystyna	Łódź
Sosin Elżbieta	Miasteczko Śl.	Wapińska Stanisława	Wrocław
Stec Józef	Grodków	Wierzbowska Anna	Bydgoszcz
Stypińska Barbara	Drezdenko	Wilkutowska Genowefa	Łódź
Szczepaniak Anna	Wrocław	Witecka Czesława	
Szczotka Czesława	Grodków		Samsonów-Piechotne
Szewara Krystyna	Skarżysko K.	Wykrętowicz Janina	Wrocław
Szapowska Zofia	Bydgoszcz	Wzorek Danuta	Skarżysko K.
Szymkiewicz Jolanta	Rykoszyn	Żak Aniela	Łódź
Ślewa Teresa	Wolica	Żytkiewicz Kazimiera	Grodków
Świątek Joanna	Piła		



Z ŻYCIA WSPÓLNOT AM JUBILEUSZE

DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

Jubileusz 30-lecia Apostolatu Maryjnego w Nowogrodzie Bobrzańskim

Apostolat Maryjny w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowogrodzie Bobrzańskim założył w 1981 roku ks. prof. Teofil Herrmann. Była to wówczas jedna

z pierwszych grup parafialnych na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Tak długoletnim stażem niewiele wspólnot parafialnych może się pochwalić. Dlatego pragnęliśmy bardzo, by dzień jubileuszu był szczególnie uroczysty i wypełniony modlitwą dziękczynną za wszystko dobro, którego doświadczyliśmy przez całe te 30 lat.

Kiedy w „Biuletynie” nr 24 zaproponowany został plan przebiegu uroczystości jubileuszowych, rozradowały się nasze serca. Najtrudniejsze zadanie przecież to tak zaplanować czas, by w tym pięknym dniu nie zabrakło pokarmu duchowego, jakim jest Adoracja Najświętszego Sakramentu, liturgia Mszy św. i konferencja formacyjna. Zaproszenia zostały wysłane do wszystkich wspólnot działających na terenie okręgu zielonogórskiego. Pragnęliśmy też, by w tak uroczystym dla nas dniu był wśród nas Dyrektor Krajowy ks. Tadeusz Lubelski. Okazało się jednak, że najdogodniejszy termin (21-22 maja) wybrany przez proboszcza parafii ks. Mirosława Gasa i moderator okręgu zielonogórskiego, koliduje z innymi uroczystościami. Jako swego zastępcę Ksiądz Dyrektor wyznaczył ks. Andrzeja Siemińskiego CM, który znany jest nam wszystkim z pięknych konferencji o miłości i miłosierdziu wobec najuboższych duchowo. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęła Adoracja przed Najświętszym Sakramentem, po której obecna przewodnicząca AM Jolanta Chabraszewska przedstawiła wszystkim uczestnikom 30-letnią historię. Następnie ks. Andrzej Siemiński CM wygłosił konferencję, która na nowo rozpałała nasze serca do żywego apostołstwa wśród ludzi zaniedbanych religijnie, potrzebujących wsparcia duchowego i otwarcia się na działanie Niepokalanej. Po konferencji nadszedł czas podziękowań. Najaktywniejszym apostołkom, które wytrwale prowadziły w okresie tych 30 lat dzieło apostołowania



Cudownym Medalikiem, moderator Małgorzata Daszczyszak wręczyła dyplomy i różańce z kamieni szlachetnych, a ks. Mirosław Gas i pierwsza przewodnicząca Zofia Drozdek otrzymali pamiątkowe ryngrafy. O godz. 12.00 modlitwa Anioł Pański i Hymn Apostolatu poprzedziły Mszę św. w intencji dziękczynnej. Następnie wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na bardzo smaczny obiad, kawę i domowe ciasta.

Sobotnią uroczystość zakończyło majowe nabożeństwo przy figurce NMP.

Homilią podczas sobotniej Mszy św. ks. Andrzej Siemiński rozpoczął Niedzielę Maryjną, która przeprowadzona została w trzech kościołach i w kaplicy znajdującej się w więzieniu dla kobiet na terenie parafii. Warto tutaj nadmienić, że kościół filialny w Kłępinie jest pod wezwaniem Matki Bożej Cudownego Medalika i każdego roku 27 listopada na uroczystość odpustową członkowie Apostolatu Maryjnego pielgrzy-

mują 3 km pieszo z Nowogrodu Bobrzańskiego, modląc się „Różańcem Biblijnym”. Od trzech lat w pielgrzymkach uczestniczą także inne grupy AM z okręgu zielonogórskiego.

Jubileusz 30-lecia był wielkim przeżyciem nie tylko dla apostołów, ale także dla całej wspólnoty parafialnej, a moim marzeniem jest, by przyniósł obfite owoce szczególnie wśród uwieczonych kobiet.

Małgorzata Daszczyszak, moderator okręgu Zielona Góra



DIECEZJA BYDGOSKA

Sprawozdanie z jubileuszu 20-lecia powstania Apostolatu Maryjnego przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Bydgoszczy

21 maja 2011 r. w blasku pięknego, słonecznego majowego dnia wspólnota nasza wyśpiewała Niepokalanej Matce Bożej Magnificat z wdzięczności za opiekę przez okres 20 lat działalności Apostolatu przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Bydgoszczy.

Na uroczystość przybyli: Dyrektor Krajowy Apostolatu Maryjnego – ks. Tadeusz Lubelski, delegacje apostołów maryjnych z Chetmna (diecezja toruńska), Ciechocinka i Piotrkowa Kujawskiego (diecezja włocławska), Złotowa (diecezja bydgoska) oraz apostołowie maryjni z bydgoskich parafii św. Wincentego a Paulo i św. Piotra i Pawła. Dla uczczenia tego wielkiego dnia nasz kościół parafialny przybrał odświętny wygląd. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9.45 wspólnym odśpiewaniem Hymnu Apostolatu Maryjnego, a następnie ks. pro-

boszcz Tadeusz Ristau powitał wszystkich przybyłych na nasz jubileusz. Z kolei moderator diecezjalna Jadwiga Wilk przedstawiła obszerne sprawozdanie z 20-letniej działalności Apostolatu przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego, podkreślając szczególnie troskę apostołów o ludzi ubogich, chorych, znajdujących się w obliczu śmierci oraz o osoby zaniedbane religijnie i moralnie. Kierując się najwyższym imperatywem miłości, niektóre siostry braty do rąk Cudowny Medalik i z pełnym poświęceniem odwiedzały w każdym kwartale Dom Pomocy Społecznej, niosąc ludziom starszym, pozbawionym ciepła rodzinnego uśmiech, radość i nadzieję.

Dyrektor Krajowy AMM ks. Tadeusz Lubelski uświetnił nasz jubileusz okolicznościowym wykładem na temat cnoty łagodności w ujęciu św. Wincentego a Paulo.

O godz. 12.00 rozpoczęła się uroczysta Eucharystia dziękczynna, której przewodniczył ks. Dyrektor Krajowy, koncelebrowana przez ks. opiekuna duchowego diecezji bydgoskiej, ks. proboszcza naszej parafii oraz księdza reprezentującego przybyłych gości. Słowo Boże wygłosił ks. Jerzy Basaj – nasz opiekun duchowy, który w pięknych słowach roztoczył przed naszymi oczyma wizję ideału Niepokalanej w pełnym Jego bogactwie. Po homilii nastąpił bardzo uroczysty moment przyjęcia do naszego Stowarzyszenia 14 nowych członków.

Gdy zakończyła się jubileuszowa Msza św., moderator Jadwiga Wilk złożyła serdeczne podziękowanie księżom celebrującym Eucharystię, a diecezjalny opiekun duchowy ks. Jerzy Basaj podziękował *za wielki dar postawy życia, modlitwy i czynu* sześciu apostołom maryjnym, działającym od samego początku powstania naszej wspólnoty przy parafii, wręczając im wspiane pamiątki. Otrzymały je: Danuta Didyk, Krystyna Sójka, Helena Robaczyńska, Jadwiga Wilk, Zdzisława Łętowska i Bronisława Żmujdzin.

Za 20-letnie przewodniczenie Stowarzyszeniu Cudownego Medalika Jadwidze Wilk podziękowały w imieniu całej wspólnoty Helena Robaczyńska i Danuta Didyk. Po oficjalnych uroczystościach w sali Domu Parafialnego miała miejsce wspólna agapa, która zjednoczyła czcigodnych gości i naszych apostołów przy wspólnym stole. W czasie tego biesiadowania ks. Jerzy Basaj wręczył wszystkim obecnym specjalne pamiątki udziału w naszym uroczystym jubileuszu. Wspólne zdjęcie zakończyło agapę, po której w naszym kościele parafialnym odmówiliśmy wspólnie Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Wszystko z Niepokalaną!

Jadwiga Wilk, moderator diecezjalna



TRZY JUBILEUSZE W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

15-lecie w parafii MB Fatimskiej
15-lecie w parafii Zestania Ducha Świętego
10-lecie w parafii NMP Królowej Pokoju

MARYJO, ZAWSZE Z TOBĄ

Archidiecezja łódzka te trzy Jubileusze uczciła 18 czerwca dniem skupienia i Niedzielą Maryjną dnia 19 czerwca 2011 r. Dzień skupienia odbył się w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łodzi, pod przewodnictwem Dyrektora Krajowego ks. Tadeusza Lubelskiego CM i opiekuna diecezjalnego ks. Radosława Pawłowskiego CM. Po powitaniu i zapoznaniu się z porządkiem dnia udaliśmy się do kościoła. Modlitwy przed Najświętszym Sakramentem prowadził opiekun diecezjalny

ks. Radosław Pawłowski CM. Po błogostawieństwie Najświętszym Sakramentem o 12.00 – Anioł Pański, po czym rozpoczęła się Eucharystia. Na rozpoczęcie Hymn Apostolatu Maryjnego i czytania mszalne prowadziły apostołki. Po Ewangelii ks. Dyrektor przyjął nowe apostołki do Apostolatu Maryjnego.

Homilię wygłosił ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski CM. Po Eucharystii nastąpił śpiew *Święty Wincenty Patronie nasz...* oraz rozdano Cudowne Medaliki. Później przeszliśmy na salkę na agapę. Przewodniczące przedstawiły swoje grupy, słowo do zebranych wygłosił opiekun diecezjalny ks. Radosław Pawłowski. Drugi cel Apostolatu Maryjnego zreferowała moderator Barbara Groblewska. Koronką do Miłosierdzia Bożego zakończono dzień skupienia.

Dnia 19 czerwca 2011 r. w parafii pw. Zesłania Ducha Świętego, która obchodziła 15-lecie założenia Apostolatu Maryjnego przez śp. Klarę Pawlak, odbyła się Niedziela Maryjna. Na wszystkich Mszach św., homilię o objawieniach św. Katarzynie Labouré i Cudownym Medaliku wygłosił ks. Dyrektor Lubelski oraz opiekun diecezjalny ks. Radosław Pawłowski.

Po każdej Mszy św. były rozdawane Cudowne Medaliki. Osoby, które chciały wstąpić do Apostolatu Maryjnego, zaproszone zostały na pierwszy wtorek miesiąca na godz. 8.00. Tego dnia wieczorem po Mszy św. zostały rozdane deklaracje i Cudowne Medaliki.

Barbara Groblewska, moderator archidiecezji łódzkiej



20-LECIE AM W KALISZU

Dzień 25 czerwca 2011 r. był dla naszej wspólnoty Apostolatu Maryjnego przy Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu bardzo radosny. Obchodziliśmy XX Jubileusz naszego powstania. Przybyło około 70 zaangażowanych czynnie członków różnych wspólnot.

Uroczystość przebiegła zgodnie z wcześniej uzgodnionym programem. W czasie Mszy św. ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski poświęcił chorągiew – dar naszej grupy Apostolatu Cudownego Medalika. Ks. prałat Jacek Plota oraz nasz opiekun ks. Tomasz Płóciennik spełnili wszystko, co było konieczne, aby obecni na tej niezwykłej uroczystości byli ugoszczeni i pełni radości duchowej.

Uroczystość pozostawiła w naszych sercach niezatarte miłe wspomnienia. Dziękujemy ks. Tadeuszowi Lubelskiemu CM – Krajowemu Dyrektorowi Apostolatu Maryjnego, za konferencję poświęconą łagodności jako cnotie apostołskiej, którą będziemy starać się wpajać w nasze życie.

Dziękujemy za wszelki trud ks. Dyrektorowi oraz wszystkim obecnym kapłanom, szczególnie opiekunowi diecezjalnemu ks. prałatowi Józefowi Kwiatkowskiemu, ks. prałatowi Pawłowi Kodłubajowi, ks. Stanisławowi Tofilowi, ks. Mikołajowi Będzieszakowi, a także naszemu opiekunowi Tomaszowi Płóciennikowi i ks. kustoszowi Jackowi Plocie. Z całego serca dziękują wszyscy członkowie Apostolatu Maryjnego.

Dzięki ks. Łukaszowi Przybyła – za co mu również bardzo dziękujemy – możemy relację z naszej uroczystości obejrzeć w Internecie na stronie: www.swietyjozef.kalisz.pl w dziale Aktualności. *Bóg zapłać!*

Historia i podziękowania

Przez Maryję Niepokalaną Jezus przyszedł do nas. Przez Maryję pragniemy iść do niego. Dlatego, Najdostojniejsza Królowo Nieba i Ziemi, członkowie wspólnot Apostolatu Cudownego Medalika wraz z opiekunami z całej naszej diecezji kaliskiej przybyli, aby dzielić z nami radość przeżytych 20 lat pod bokiem najgodniejszego naszego wspólnego patrona – św. Józefa.

Maryjo, nasza Duchowa Matko, jak Ci dziękować za łaski, które wypraszasz u swego Syna dla nas tu wszystkich obecnych. Tworzymy przecież jedną rodzinę. Jesteśmy pewni, że wszystko o nas wiesz, szczególnie, że nie zawsze robimy to, co Pan Jezus nam powie. Dlatego też dźwigamy ciężar swoich przewinień.

Matko Chrystusa, jesteś naszą drogą, po której pragniemy kroczyć do Twego Syna i pamiętać o tym, że najsilniejszym dążeniem Twoim jest łączyć nas z Jezusem Chrystusem, Twoim Synem.

Dziękujemy, Matko Niepokalana, za drogiego nam wszystkim ks. Tadeusza Lubelskiego CM, Dyrektora Krajowego Apostolatu, który jest pośród nas. Dziękujemy za wszystkich obecnych i nieobecnych kapłanów, naszych opiekunów, którzy nie szczędzą sił i trudu, aby nam przybliżyć słowa Ewangelii na każdym naszym comiesięcznym spotkaniu.

Pragnę również podziękować w imieniu wszystkich ks. paratowi Bolesławowi Stefaniakowi za to, że jako pierwszy w naszej diecezji przyjął wspólnotę Apostolatu Maryjnego. Był on przez 15 lat opiekunem diecezjalnym, a przy jego pomocy Józefa Kujawa piastowała funkcję moderatora diecezjalnego. Zawsze z tego powodu się cieszyła. Od tej wspólnoty wszystko się zaczęło. Dzięki staraniom śp. ks. kustosza Lucjana Andrzejczaka dn. 21 września 1991 r. powstała wspólnota przy parafii

św. Józefa. Przewodniczącym został wybrany Wacław Kosiorek, a zastępcą Teresa Rząd. Opiekunem był ks. kustosz Lucjan Andrzejczak. Następna wspólnota powstała już miesiąc później na Majkowie. Opiekunem tej wspólnoty jest po dzień dzisiejszy ks. prałat Paweł Kodłubaj, a pierwszą jej przewodniczącą była śp. Grażyna Stefaniak. Pozostałe, powstałe nieco później wspólnoty, to: Kokanin, Chełmce, Iwanowice, Opatrzności Bożej, Piotra i Pawła. Wszystkie te wspólnoty to zebrany plon śp. ks. Dyrektora Teofila Herrmanna oraz moderator Józefy Kujawy.

Nowe dwie wspólnoty: Winiary i Ostrów Wlkp. rozpoczęły już działalność przy staraniach nowego Dyrektora ks. Tadeusza Lubelskiego i nowej, nominowanej w 2008 roku, moderator Haliny Militowskiej z Iwanowic.

Obecnie opiekunem diecezji kaliskiej jest ks. prałat Kwiatkowski z Chełmc, który wspaniale wzbogaca modlitwą i śpiewem pielgrzymki jadące na Jasną Górę z parafii św. Józefa. Nigdy nam tej posługi jeszcze nie odmówił i bardzo mu za to dziękujemy.

Nasz Jubileusz połączyliśmy ze wspólnotą AM z Majkowa, której przewodnictwo po śp. Grażynie Stefaniak przejęła Janina Ratajczyk. Jak wspomniałam, wspólnota ta powstała tylko miesiąc później po naszej. Dziękujemy przy tym ks. kustoszowi Bazyliki św. Józefa, Jackowi Plocie, za pomoc w organizacji tego Jubileuszu 20-lecia.

Nasza wspólnota przez rok była pod troskliwą opieką ks. kustosa Lucjana Andrzejczaka. Cieszył się, gdy cała grupa gromadziła się przy ołtarzu podczas Mszy św., w której braliśmy czynny udział. Ze śp. Grażyną i innymi siostrami przeprowadziliśmy kwestę dla ubogich w parafiach: Pamięcin, Dębe, Kamień. Przekazałam wtedy zebrane pieniądze siostrze Maurze, prowadzącej stołówkę dla ubogich. Odwiedzaliśmy także w naszym szpitalu ludzi samotnych. Ze wspomnianą Grażyną

najdłużej chodziłam do Zakładów Karnych w Kaliszu. Owoce tego apostołowania opisałam w kronice. Po trzech latach gorliwej służby dla skazanych Grażyna została zwolniona za śmiałą obronę krzyży w salach Zakładu Karnego. Mnie udało się ewangelizować w Zakładzie Karnym przez 10 lat.

Śp. ks. kustosz Lucjan Andrzejczak po roku powierzył opiekę nad nami ks. Włodzimierzowi Guzikowi, a po dwóch latach diakonowi Wójcikowi. Następnymi naszymi opiekunami byli: ks. Jabłoński, ks. Rajmund Gruszka i ks. Sławomir Kostrzewa. W 2002 r. odszedł do Pana nasz kustosz Lucjan Andrzejczak, którego żegnaliśmy z wielkim żalem. Cześć jego pamięci.

Nowym kustoszem został powołany ks. prałat Jacek Płota. Od września 2002 r. ks. kustosz powierzył nas pod opiekę ks. Robertowi Lewandowskiemu. Mile wspominamy wspólny z nim wyjazd autokarem do Poznania na Mękę Pańską oraz wyjazdy do Iwanowic. Ks. Jarosław Powąska to drugi opiekun przydzielony nam przez ks. kustosza Jacka Plotę. Rozpoczął on z nami w każdą pierwszą sobotę miesiąca odmawianie Różańca z 15 minutami rozważań. Obecny naszym opiekunem jest ks. Tomasz Płóciennik. Od roku w każdy drugi czwartek miesiąca u ojców jezuitów odmawiamy przez dwie godziny „Jerycho Różańcowe”. Biorą w nim udział wszystkie wspólnoty. Zainicjował Jerycho obecnie były europoseł Witold Tomczak.

Wiele można by opisać czynów, które z potrzeby serca podejmiemy, ale śladem św. Wojciecha robimy je po cichu, aby nie stracić u Pana zapłaty.

Kalisz, 25 czerwca 2011 r.

*Teresa Rząd, przewodnicząca
Apostolatu Cudownego Medalika
przy Bazylice św. Józefa w Kaliszu*

NIEDZIELA MARYJNA W GDAŃSKU-OLIWIE

Dnia 8 maja 2011 roku w katedrze w Gdańsku-Oliwie odbyła się Niedziela Maryjna. Podczas Mszy św. homilie głosili ks. Dyrektor Krajowy AM oraz opiekun diecezjalny ks. prałat Stanisław Łada. W przepięknej gotyckiej trzynawowej bazylice tysiące wiernych i turystów z różnych stron Polski, także z zagranicy, usłyszało o Cudownym Medaliku, który od przeszło 180 lat działa z wielką siłą i mocą. Mieli też możliwość poznania objawień w Paryżu jak i ich głęboką treść teologiczną, którą obrazowała również wystawa prac p. Ireneusza Chmurzyńskiego. Po każdej Mszy św. apostołki rozdawały Cudowne Medaliki oraz foldery informacyjne. Ludzie przyjmowali ten dar z wielkim wzruszeniem i wiarą. Owocem Niedzieli Maryjnej był również wzrost liczby tutejszego Apostolatu Maryjnego. Grupa poszerzyła się o 15 osób. To była wyjątkowa niedziela, która zaowocowała łaską otwarcia się na miłość Boga i macierzyńską opiekę Matki Bożej. **Wszystko z Niepokalaną!**

Maria Górska, moderator diecezjalny



POEZJA

MOJE WSPOMNIENIE

**Ks. prof. Teofil Herrmann – na VIII rocznicę śmierci
przypadającą na dzień 9 września 2011 r.**

Są wspomnienia sercu drogie,
Gdzie dobre uczynki nie mają końca,
A człowiek z nich siłę czerpie
Jak promień ze wschodzącego słońca.
Dziś ksiądz Teofil Herrmann w mej pamięci,
Kapłan na każde wezwanie-potrzebę.

Wciąż pogodny, uśmiechnięty, życzliwy,
Taki, co to łączy ludzi z Niebem.
Więc wspomnienia o nim czułe, ciepłe,
Pełne podziwu, uznania i pragnienia,
Aby nauki i cała jego twórczość żyły
W sercach i były niezapomniane.
Bo to kapłan wielkiej wiary,
Każde słowo szczere, zawsze w prawdzie.
Mawiał „kto dostrzega potrzeby bliźnich,
Swoje szczęście zawsze znajdzie”.
Dobre czyny nie zawodzą,
Są jako niebiańskie cienie,
Co znajdują radość, spokój,
Poprzez czyste swe sumienie.
Piszę o nim dziś ze smutkiem,
Gdyż brak nam jego obecności.
Wielki czciciel Maryi Cudownego Medalika
Pełen trosk i głębokiej życzliwości
Jednoczył nas, umacniał wokół siebie,
Byśmy zdążali apostołskim krokiem,
By każdy czyn był Bogu i Maryi miły,
Pod Jego czułym i ojcowskim okiem.
Postać niezwykła, sprawiedliwa
Postać czuła, wiarą pełna,
Postać niezapomniana – do końca
Bogu, Maryi i człowiekowi wierna.
Dziś wspomnienie i zaduma;
Drogi Księżu Profesorze, Ty
Już przy Bogu i Maryi w Niebie –
Najwspanialszy, niezapomniany nauczycielu i wzorze.

*Apostołka Jadwiga Lewandowska, autorka tomików poezji:
„Ku chwale Bogu i Ojczyźnie” i „ Bliżej Nieba”*



Jest jedna Matka, która kocha bez granic
Przygarnia dzieci dobre i złe
Nikogo samotnie nie pozostawi
Ona każdemu pomóc chce.

Owoc Żywota trzyma na ręce
Maleńkie Dziecię – Króla
A Syn spogląda na Matki serce
I krzyż do siebie przytula.

On wie, że matka go nie zawiedzie
Pójdzie z Nim drogą krzyżową
My też Ją prośmy niech z nami będzie
Gdy wyruszymy tą drogą.



Joanna Pąk



SERWIS ORRK

Biuletyn Liderów i Asystentów Ruchów oraz Stowarzyszeń Katolickich
Warszawa **czerwiec 2011** **Numer 17**

Papieska Rada ds. Świeckich ma nową stronę internetową

Papieska Rada ds. Świeckich uruchomiła nową stronę internetową: www.laici.va. Okazją do jej otwarcia była niedawna beatyfikacja Jana Pawła II. Nowa strona prowadzona jest po angielsku, włosku, hiszpańsku i francusku. Oferuje ona szeroki wybór wiadomości, materiałów i dokumentów, ukazujących działalność

i inicjatywy Rady. Chodzi zwłaszcza o teksty, służące pogłębieniu spraw związanych z miejscem świeckich w Kościele i świecie. Są wśród nich dane o nowych ruchach i stowarzyszeniach osób świeckich w Kościele, związane z nimi programy, jak również o książkach, wydanych przez ten urząd watykański.



✠ Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ ✠

Klara Pawlak – pierwsza moderator AM w archidiecezji łódzkiej

Moderator Honorowa, zmarła dnia 26 czerwca 2011 r.

Śp. Klara Pawlak była współzałożycielką pierwszej grupy Apostolatu Maryjnego w archidiecezji łódzkiej, którą w parafii pw. NMP Różańcowej w Pabianicach powołał śp. ks. Teofil Herrmann w dniu 27 listopada 1983 r. Następnie w Łodzi z inicjatywy śp. Klary powstało 5 grup: w par. pw. Podwyższenia Krzyża św. (istnieje 24 lata), w par. św. Mateusza Ewangelisty (17 lat), w par. MB Fatimskiej i pw. Zesłania Ducha Świętego (15 lat), w par. NMP Królowej Pokoju (10 lat).

Moderator honorowa śp. Klara Pawlak, gorliwa apostołka, funkcję moderatora diecezjalnego pełniła do końca 2007 r. Była osobą wyrozumiałą, skromną, pomagała każdemu potrzebującemu pomocy duchowej czy materialnej. Zaangażowana była również we współpracę z CARITAS, ściśle związana od lat z sanktuarium w Licheniu, gdzie przekazywała intencje i ofiary od łódzkich grup.

Organizowała pielgrzymki uczestnicząc w nich przez 27 lat. Była schorowana i cierpiąca. Zmarła w samotności i ciszy.

W uroczystości pogrzebowej uczestniczyło czterech kapłanów: ks. proboszcz NMP Królowej Pokoju, ks. proboszcz z parafii Zesłania Ducha Świętego, z parafii Podwyższenia Krzyża św. oraz opiekun diecezjalny AMM ks. Radosław Pawłowski CM. Po modlitwach odśpiewano Hymn Apostolatu Maryjnego. Żegnaj, Klaro. Pozostaniesz z nami na zawsze.

Żegna Cię duże grono apostołek. Wstawiaj się za nami u NIEPOKALANEJ CUDOWNEGO MEDALIKA.

Barbara Groblewska, moderator archidiecezji łódzkiej



W promieniach świętości

W wieku 80 lat odeszła do Pana 17 lutego 2011 roku apostołka maryjna **Anna Zofia Seferynowicz**. Szła przez życie cicho, spokojnie; zapracowana, rozmodlona, wierna raz danym przyrzeczeniom. Nigdy nie narzekała, choć życie nie szczędziło jej krzyży i trosk. Z szacunkiem i wdzięcznością mówiła o kapłanach, modliła się za nich za życia i po ich śmierci. Kochała Boga, Maryję i ludzi. Nigdy o nikim nie mówiła źle. Nie plotkowała. Wczesnym rankiem biegła co dzień na Mszę św., a przed godz. 15.00 odmawiała w kościele Koronkę do Bożego Miłosierdzia, najpierw w grupie, a potem sama, gdy inni nie wytrwali. Kilkanaście razy szła co roku pieszo na Jasną Górę; jeździła na pielgrzymki z Apostolatem Maryjnym, do którego należała przez 18 lat. Rzadko opuszczała spotkania miesięczne grupy. Z radością odmawiała Różaniec, dzieliła się lekturą wydawnictw z sąsiadami. Pierwsza nauczyła się modlitwy do Niepokalanej Cudownego Medalika i włączała ją do wspólnotowej modlitwy różańcowej w kościele. Bezinteresownie pomagała ludziom w różnych potrzebach. Ostatnie

spotkanie opłatkowe AM wspominała z radością i wdzięcznością. Promieniowała optymizmem, zachwycała pokornym przyjmowaniem kolejnych życiowych krzyży. Boża radość – jak rzeka wypływała z jej serca i rozlewała się wokół. Potrafiła dzielić się miłością z najbliższymi i z obcymi. Dziś, gdy nie ma jej wśród nas, myślę: jakże pięknie żyła, karmiąc się Bogiem co dzień, a jednocześnie dźwigając krzyż trosk i niedostatku. Mimo to była szczęśliwa. Zwyczajna, piękna, prosta świętość, godna naśladowania. Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie...

Zofia Miernik, Wąchock



W sobotę Wielkiego Tygodnia, dnia 23 kwietnia 2011 r. odeszła do Domu Pana **Krystyna Ciesielska** apostołka maryjna z parafii Wniebowzięcia NMP w Nowogrodzie Bobrzańskim.

Śp. Krystyna znana wśród apostołów i pielgrzymów okręgu zielonogórskiego jako – „Krysia z gitarą” – w szeregi Apostolatu Maryjnego została uroczyście przyjęta w 2000 r. w Kaplicy NMP Niepokalanej Cudownego Medalika w Warszawie na Radnej. Swoją grą na gitarze i śpiewem sprawiała, że pielgrzymowanie z jej udziałem było weselsze i pełniejsze. Śp. Krystyna Ciesielska, była osobą pełną pokory i miłości, w życie religijne parafii angażowała się na miarę swoich zdrowotnych możliwości a obowiązki apostołskie wypełniała wzorowo. Chorowała długo i bardzo cierpiała szczególnie w Wielkim Tygodniu, ale te cierpienia zawsze ofiarowywała Panu Bogu. Miała 67 lat.

Dobry Jezu a nasz Panie, daj jej wieczne spoczywanie.

*Jolanta Chabraszewska, przewodnicząca AM
w Nowogrodzie Bobrzańskim*

Dnia 19 lipca 2011 r. zmarła **Anna Zgliczyńska** – honorowa przewodnicząca AMM z parafii św. Mateusza Ewangelisty w Łodzi. Funkcje przewodniczącej pełniła w latach 1996-2007. Śp. Ania była gorliwą apostołką. Można do niej się było zwrócić w każdej trudnej sprawie.

Była wyrozumiała, skromna, każdego mogła pocieszyć, dla każdego miała dobre słowo.

Była również zaangażowana w Żywym Różańcu gdzie pełniła funkcje przewodniczącej wszystkich grup. Zmogła ją poważna choroba.

Aniu, chociaż ciebie nie ma wśród nas, ale zawsze jesteś i będziesz w naszej wdzięcznej pamięci.

Barbara Groblewska, moderator archidiecezji łódzkiej



W dniu 11 czerwca odeszła do Pana **Eufemia Płatek**, która wstąpiła do Apostolatu Maryjnego w 1998 r. Cechowała ją skromność, dobroć, cierpliwość, szczególnie przy opiece nad ciężko chorymi. To był jej sposób apostołowania.

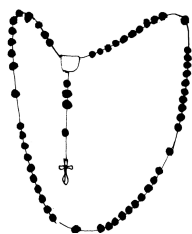
W tym też miesiącu, dn. 3 czerwca 2011 r., z tego samego Apostolatu z Pruszcza Gdańskiego, została powołana do Pana **Regina Dowbieszko**, która przynależała do Apostolatu Maryjnego od 1999 r. Przez ostatnie lata, gdy podupadła na zdrowiu, swoje cierpienia ofiarowała Bogu.

Wszystko z Niepokalaną!

Maria Górską, moderator diecezji gdańskiej

Archidiecezja warszawska

Dnia 18 sierpnia 2011 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 63 lat apostoł maryjny **Józef Janowicz**, gorliwy czciciel Niepokalanej Cudownego Medalika, inicjator założenia grupy Apostolatu Maryjnego w par. pw. bł. Edmunda Bojanowskiego w Warszawie, gdzie był pierwszym przewodniczącym. Jego działalność apostołska obejmowała również par. pw. św. Katarzyny Sieneńskiej w Warszawie na Służewiu. Żegnali go apostołowie z grup warszawskich i podwarszawskich. **Wszystko z Niepokalaną**, drogi bracie Józefie!



OGŁOSZENIA

PAŹDZIERNIKOWY RÓŻANIEC W INTENCJI OJCZYZNY

Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie zwycięstwem błogosławionej Maryi Dziewicy. Z różańcem w rękę módlcie się o zwycięstwo Matki Najświętszej (kard. A. Hlond).

Jasnogórska Rodzina Różańcowa wzywa społeczeństwo polskie do podjęcia Krucjaty Modlitwy za Ojczyznę, aby na wzór społeczeństwa węgierskiego odmawiać codzienny Różaniec w intencji swojej Ojczyzny. AM, podejmując październikową nieustającą modlitwę różańcową włącza się do Krucjaty, dołączając na stałe jeszcze jedną intencję: za Ojczyznę. (Materiały na ten temat w następnym numerze).

Podział różańca na dni miesiąca i diecezje:

1. października – okręg gorzowski – północ
2. października – okręg gorzowski – południe
3. października – okręg zielonogórski
4. października – okręg głogowski
5. października – diecezje białostocka, drohiczyńska, elbląska
6. października – diecezja bielsko-żywiecka
7. października – diecezja bielsko-żywiecka
8. października – diecezja bielsko-żywiecka
9. października – diecezja włocławska
10. października – diecezja gnieźnieńska
11. października – diecezja gdańska
12. października – diecezja gliwicka
13. października – diecezja bydgoska
14. października – diecezja kaliska
15. października – diecezja poznańska
16. października – diecezja katowicka
17. października – Kielce – grupy miejskie
18. października – diecezja kielecka
19. października – diecezja kielecka
20. października – diecezje koszalińsko-kołobrzewska, szczecińsko-kamieńska
21. października – diecezja lubelska
22. października – diecezje opolska, świdnicka
23. października – diecezje płocka, łomżyńska, siedlecka
24. października – diecezje wrocławska, legnicka
25. października – diecezja łódzka
26. października – diecezje radomska, rzeszowska
27. października – diecezje sandomierska, sosnowiecka, tarnowska (+Mielec)

- 28. października – diecezja toruńska (Chełmno)
- 29. października – diecezje zamojsko-lubaczowska,
przemyska
- 30. października – diecezje warszawska,
warszawsko-praska, łowicka
- 31. października – diecezja krakowska, Zakopane-Olcza



W związku z dokonany w 2005 r. przeniesieniem Centrali Apostolatu Maryjnego do Zakopanego-Olczy zamówienia prosimy składać do s. Stanisławy: tel. 18 201 19 05 ton 15. Wysyłka materiałów odbywać się będzie tylko dwa razy w miesiącu ok. 10 i 20 dnia miesiąca.

Telefony w godzinach pracy:

- Kraków WITKM – p. Barbara (księgowość),
tel. 12 422 88 77 ton 222;
- Sanktuarium NMP Objawiającej Cudowny Medalik,
Osiedle Piszczory 13, 34-502 Zakopane-Olcza,
tel. 18 201 19 05, fax 18 201 19 05 ton 22;
@: parafia@misjonarze-zakopane.org,
www.misjonarze-zakopane.org
- tel. do ks. kustosa: 18 201 19 05 ton 13;
- zastępca Dyrektora Krajowego ks. Jacek Wachowiak:
18 206 45 42.





Nowo przyjmowani podczas ślubowania



ŚWIADECTWA



NADZWYCAJNE WYDARZENIA DZIEJĄCE SIĘ ZA PRZYCYNĄ NIEPOKALANEJ CUDOWNEGO MEDALIKA

Matko Boża, Królowo nasza, która patrzysz z miłością na swoje dzieci, spoglądasz na nie z tak wielu wizerunków stycznych łaskami. Zwraca się do Ciebie apostołka maryjna Urszula z Lublińca, aby uwielbić Cię za łaski otrzymane przez pośrednictwo Matki Boskiej Częstochowskiej.

Oto jej relacja:

Nazywam się Urszula Mikołajczyk, jestem apostołką maryjną od 1994 r. przy parafii św. Mikołaja w Lublińcu. Moim pragnieniem jest przedstawienie wielkiej łaski, jakiej doznałam od Matki Bożej Jasnogórskiej w dniu Jej święta.

W 1987 r. udałam się z pielgrzymką z par. pw. św. Mikołaja w Lublińcu do Włoch. Po całodziennym zwiedzaniu Rzymu udaliśmy się na Mszę św. do Domu Generalnego Księża Salwatorianów. Po uczestnictwie we Mszy św. podążyliśmy do autokaru stojącego po przeciwnej stronie Via della Conciliazione. Nagle zza stojącego autobusu wyjechał z dużą szybkością motocyklista. Kierowca uderzył we mnie z wielką siłą. Od dotkliwego najechania upadłam na jezdnię doznając wstrząsu mózgu, złamania nosa, skomplikowanego złamania kolana lewej nogi. Dzięki pomocy osób duchownych karetka zawiozła mnie do szpitala Santo Spirito w Rzymie. Po dokonaniu badań i interwencji Ojca św. Jana Pawła II znalazłam się w Klinice Gemelli. Najpierw dokładnie mnie zbadano. Wyznaczono datę operacji na dzień 26 VIII tj. w Święto Matki Bożej Częstochowskiej.

Bardzo interesującą dla mnie sprawą był fakt, iż w sali, w której leżałam, wisiał na ścianie naprzeciwko mojego łóżka wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej. (...) Podczas modlitwy, w dniu operacji nogi, otrzymałam od Maryi duchową pociechę, którą można by przekazać słowami: Nie martw się, wszystko będzie dobrze. Poczytałam to sobie za wielką łaskę płynącą od Maryi. Matka Boża uwolniła mnie od lęku, strachu i niepokoju przed operacją. Przeniknęła moją duszę macierzyńską miłością, radością i ukojeniem. Z wielką wiarą i ufnością w Matczyną miłość poddałam się operacji. Pełna zawierzenia Maryi wprowadziłam na salę operacyjną optymizm i miły nastrój. Lekarze zdziwieni byli moją pogodą du-

cha. Moja rekonwalescencja przebiegła pomyślnie. Nieustannie dziękuję Matce Bożej Jasnogórskiej za szczęśliwy powrót do zdrowia.

Wierna czcicielka Urszula Mikołajczyk



Sierpniowe rekolekcje w Zakopanem uskrzydliły mnie. Wracałam do domu z radosnym sercem, z nadzieją, że uda się coś zmienić na lepsze w wegetującej grupie parafialnej. Współuczestniczki podróży też dzieliły się radosnymi wspomnieniami. Dziękując Panu Bogu i Niepokalanej za bezmiar łask, odmówiliśmy trzy części Różańca św., Anioł Pański, Koronkę do Bożego Miłosierdzia, a potem własne modlitwy. Jedną z intencji była bezpieczna podróż do domu. Około 70 km od celu podróży zatrzymaliśmy się na stacji benzynowej. To miał być krótki postój. Zanim wróciły koleżanki, wyjęłam kanapki i usiadłam na przednim siedzeniu samochodu. Drzwi były otwarte. Naraz pojawił się kierowca. Był wyraźnie zdenerwowany, może nawet zmęczony czy zamyślony. Nie oglądając się w moją stronę, usiadł za kierownicą, wykonał ostry skręt w lewo i zaparkował na parking... już beze mnie. Wypadłam z samochodu i razem z kanapkami i torbą leżałam jak placek na betonie. Ostry ból przeszył ramię i mięśnie tułowia. Wycisnął łzy z oczu. Zacisnęłam zęby. Kierowca oniemiał. Wybiegł z samochodu. Wzywać pogotowie? – zapytał. Ruszyłam ręką – nie złamana. Podźwignął mnie. Mogłam stanąć na nogi. Bogu dzięki, że to tylko stłuczenie. Z pomocą wróciłam do samochodu. Kierowca znalazł „Tramal”. Połknęłam. Ból nieco złagodniał. Współuczestniczka podróży rozpoczęła Koronkę do Siedmiu Ran Chrystusa.

Włączyłam się do modlitwy. Dotarliśmy do celu. Cierpienia związane z dotkliwym upadkiem jeszcze trwają. Ofiarowałam je w intencji nawrócenia kierowcy. Nieustannie dziękuję Panu Bogu i Niepokalanej oraz Aniołowi Stróżowi za doświadczenie, które uratowawszy mnie od śmierci i kalectwa, wyzwoliło w sercu pokładę większej miłości. Nie udała się szatanowi „zemsta” za rekolekcje. Niepokalana zdeptała głowę węża.

[eM Zet.]



Wyprawa do Pustelni św. Brata Alberta



CENNIK

Podręcznik AMM (trzy tomy)	– 36 zł w oprawie miękkiej – 45 zł w oprawie twardej
Przewodnik	– 5 zł
Statut	– 0,5 zł
Kwartalnik	– 3,5 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Modlitewnik	– 12 zł
Różaniec biblijny	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

► CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe	– małe: 12 groszy, duże: 50 groszy
Medaliki żółte małe	– 15 groszy
Medaliki srebrne – w zależności od wielkości	– 4 zł, 6 zł
Medaliki posrebrzane (dwie wielkości)	– 20 i 30 groszy
Medaliki niklowane (dwie wielkości)	– 20-35 groszy
Medaliki niebieskie zatapiane („teзка”), 2 rodzaje	– 70 i 90 groszy
Duży medal	– 8 zł
Oznaka logo AMM	– 5 zł
Breloki	– 1 zł

► FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiątka przyjęcia Cudownego Medalika	– 15 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 10 groszy
„Tylko Bóg”	– 5 groszy
Dla młodzieży	– 10 groszy
Awers i rewers Cudownego Medalika (foliowane)	– komplet 28 zł
Ryngrafy	– 45 zł i 55 zł
Ryngrafy nowe z grawerowanym rewersem Cud. Medalika	– 100 zł

SPIS TREŚCI

Słowo na powitanie.....	3
Jasna Góra 2011	5
Konferencja JE ks. bp. Gerarda Kusza.....	9
Formacja.....	15
– Dotrzymanie Towarzystwa Maryi	
Rozważania różańcowe na I soboty miesiąca.....	15
Od Redakcji	31
Sprawozdania.....	32
Zjazd formacyjny moderatorów AM	
w Zakopanem-Olczy w dniach 17-21 VIII 2011 r.	32
Doroczna pielgrzymka AM na Jasną Górę.....	36
Podziękowanie	38
Nowo przyjęci członkowie w 2011 roku.....	38
Z życia wspólnot AM	40
Jubileusze.....	40
Diecezja zielonogórsko-gorzowska	40
Diecezja bydgoska.....	43
Trzy jubileusze w archidiecezji łódzkiej.....	45
20-lecie AM w Kaliszu	47
Niedziela Maryjna w Gdańsku-Oliwie	51
Poezja.....	51
Serwis ORRK	53
Z kroniki żałobnej.....	54
Ogłoszenia	58
Październikowy Różaniec w intencji Ojczyzny.....	58
Uwaga!.....	60
Świadectwa	61
Cennik (poprawiony).....	65

Wszystko z Niepokalaną!

DOROCZNA PIELGRZYMKA APOSTOLATU MARYJNEGO NA JASNĄ GÓRĘ



Pielgrzymi
z diecezji gliwickiej

Chór z Lublińca



JE ks bp Kusz gratuluje
Tadeuszowi Szadkowskiemu



Dary ołtarza



**MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU BIULETYNU
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW
DECYDUJE REDAKTOR NACZELNY.**



LISTY DO REDAKCJI

prosimy nadsyłać na adres:

**Ewa Zajdel, ul. Topolowa 2, 05-090 Raszyn
tel. 22 720-19-18; 501-893-488; ewa.zajdel@wp.pl**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.
Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.*



AMM

**„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego.
Redaktor naczelny – Dyrektor Krajowy AMM
Ks. Tadeusz Lubelski CM
oraz Zastępca Dyrektora Krajowego
Ks. Jacek Wachowiak**

**www.apostolat.pl
www.szarytki.pl www.misjonarze.pl
www.waldemarrakocy.pl**